

Zbliżają się zapisy do szkół średnich

WARSZAWA (PAP) — Zbliżają się zapisy młodzieży do szkół średnich. Rozpoczną się one 15 marca i trwać będą do połowy maja. Trudny to moment w życiu uczniów klas ósmych — wybór dalszego kierunku nauki. Wybór trudny, ale możliwość kontynuowania wykształcenia będzie miała zapewnić każdy absolwent szkoły podstawowej. Świadczy o tym liczba przygotowywanych miejsc w klasach pierwszych w różnych typach szkół, które znacznie przewyższają liczbę uczniów klas ósmych.

W pełnych szkołach średnich: liceach ogólnokształcących, technikach i liceach zawodowych kształcić się będzie 47 proc. młodzieży, a więc więcej niż w roku bieżącym. Jak zwykle, większość trafi do zasadniczych szkół zawodowych o różnych specjalnościach, które dysponować będą największą liczbą miejsc w klasach pierwszych. Na absolwentów tych szkół jest największe zapotrzebowanie gospodarki, a i zainteresowanie młodzieży, tymi kierunkami kształcenia, jak wykazuje ostatnie obserwacje, znacznie wzrasta. Młodzież szuka dróg szybkiego zdobycia konkretnego zawodu, prowadzącego do samodzielności życiowej — a taką możliwość stwarzają właśnie zasadnicze szkoły zawodowe. Do podniesienia poziomu wykształcenia młodzieży w tych szkołach przyczynia się przedłużenie nauki do lat trzech.

Narada przewodniczących WRN i wojewódzkich komitetów NFOZ

WARSZAWA (PAP) — Z udziałem przewodniczących Rady Państwa, prof. Henryka Jabłońskiego, 15 bm. odbyła się w Warszawie narada przewodniczących wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkich komitetów Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, poświęconej ocenie 10-letniej działalności Funduszu oraz zadaniom związanym z dalszym jego

Skup żywca w styczniu ponad plan

WARSZAWA (PAP) — Wyższa podaż zwierząt rzeźnych istniejąca jesienią ub. roku, utrzymała się w pewnym stopniu także w styczniu br. Plan skup żywca w przeliczeniu na miedź ustalony na styczeń na poziomie o ponad 30 tys. ton niższym niż w tym samym miesiącu ub. roku, został przekroczony. Na zaplanowanych 156 tys. ton rolnicy dostarczyli w styczniu br. 168 tys. ton, a więc tylko o 12 proc. mniej niż w analogicznym miesiącu ub. roku. Skup w styczniu był wyższy niż planowano nie tylko żywca wołowego, ale także wieprzowego. Nieznacznie, bo tylko o 1.300 ton, wzrosł w ub. miesiącu skup drobiu, co wskazuje na pewien postęp w tej dziedzinie produkcji mięsa. Na uwagę za-

Wojna irańsko-iracka

BAGDAD, TEHERAN (PAP) — Radio bagdadzkie podało w poniedziałek wieczorem, że w ciągu ostatnich 24 godzin na froncie irańsko-irackim zginęło 38 żołnierzy irańskich w tym 37 w rejonie Misan. Wojska irackie zdobyły 2 irańskie transportery opancerzone. Artyleria irańska ostrzelała w poniedziałek Basrę oraz Mandali i Zurbatiję, powodując zniszczenia w obiektach cywilnych. Irańska agencja IRNA poinformowała, że w rejonach w których prowadzona jest irańska ofensywa — „Wal Fadzr” (przed świtem) dochodziło do wymiany ognia artyleryjskiego. W rejonach tych śmierć poniosło 25 żołnierzy irańskich. 20 irańskich żołnierzy poniosło śmierć na innych odcinkach frontu.

Francuski minister Spraw Zagranicznych Claude Cheysson przed odjazdem z Bagdadu do Damasku — wygłosił na

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: 15.03.83 r. — w tym: śnieg i surowość w suwalskim.

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, okazyjne deszcz, miejscami przymrozek, śnieg. Temperatura maksymalna — 8 st. C, minimalna — 15-16 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni.

JUTRO — bez większych zmian. DZIS IMIENINY — Danuty i Juliany.

41 mln ton węgla brunatnego w br.

KONIN (PAP) — W kopalni węgla brunatnego „Adamów” w Turku w woj. konińskim odbyło się 15 bm. wyjazdowe posiedzenie Rady Zrzeszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Węgla Brunatnego. Omówiono wyniki produkcyjne minionego roku i omówiono problemy związane z realizacją inwestycji utrzymanej zdolności wydobywczej w kopalniach Bełchatów, Turów, Konin i Adamów, a także sprawy budownictwa mieszkaniowego, rekultywacji terenów i ochrony środowiska.

Partia w działaniu

Warszawa (PAP) — Niektóre aspekty działalności partyjnych ogniw kontrolno-rewizyjnych scharakteryzował przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — KAZIMIERZ MORAWSKI w rozmowie z dziennikarzem PAP, ADOLFEM REUTEM.

Przewodniczący CKR podkreślił m.in., że wszystkie działania kontrolne komisji rewizyjnych były po IX Zjeździe PZPR podporządkowane literom i duchowi zjazdowych postanowień, stanowiły logiczną konsekwencję polityki całej partii zmierzającej do szybkiego i skutecznego pokonania kryzysu, przyspieszenia procesu wewnętrznej odnowienia się partii, umocnienia jej siły, zwartości ideowo-organizacyjnej, pogłębienia zaufania i autorytetu w społeczeństwie. W okresie od IX Zjazdu przeprze-

Zakłada się, że w 1983 r. wydobydź się około 41 mln ton węgla brunatnego. Zwiększy się ono w kopalni węgla brunatnego Bełchatów (z 2,3 mln ton w r. 1982 do 4,8 mln ton) i w kopalni węgla brunatnego Konin (do 11,5 mln ton z 9,7 mln ton).

Wielkość ta w pełni pokrywa potrzebę elektryczni pracujących na węglu brunatnym, a także stwarza możliwości przeznaczenia części węgla na produkcję brykietów i bezpośrednio zaopatrzenie ludności.

wadono ponad 5 tys. różnych rodzajów kontroli w wydziałach KC, w komitetach wojewódzkich, terenowych instancjach partyjnych, a zwłaszcza w POP.

Szczególną uwagę poświęcono problemowi jakości reagonowania w partii na zgłoszone wnioski i postulaty, na listy i skargi obywateli. Z tym też wiązała się gruntowna analiza realizacji wniosków zgłoszonych podczas dyskusji przedzjazdowej oraz na IX Zjeździe.

Wskazano ponad 5 tys. różnych rodzajów kontroli w wydziałach KC, w komitetach wojewódzkich, terenowych instancjach partyjnych, a zwłaszcza w POP.

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

WARSZAWA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W BIAŁYMOSTOKU
CZYTALNIA CZASOPISM

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 35 (9811) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 16.11.1983 r. Nakład: 116.000 A B Cena 5 zł

Obrady parlamentu palestyńskiego

ALGER (PAP) — W Algierze toczą się obrady Narodowej Rady Palestyńskiej (NRP). Bierze w nich udział kierownictwo palestyńskiego ruchu oporu oraz około 350 deputowanych reprezentujących palestyńską diasporę. Debacie przysługującej się delegacje z około 90 państw, popierających służącą walkę narodu palestyńskiego, w tym również ze wspólnoty socjalistycznej.

Na sesji analizowana jest sytuacja na Bliskim Wschodzie, omawiane inicjatywy międzynarodowe na rzecz uregulowania konfliktu arabsko-izraelskiego oraz kwestie umocnienia ruchu palestyńskiego i aktywizacji jego działalności o uroczystym wystąpieniu praw narodu palestyńskiego.

Przemawiając na inauguracyjnym posiedzeniu sesji przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat stwierdził, że nie może być mowy o pokojowej stabilizacji na świecie bez uregulowania kwestii palestyńskiej. Zwrócił on uwagę, że batalia palestyńska weszła w nowe stadium: walka zbrojna musi być uzupełniona działalnością polityczną na wszystkich szczeblach. Podkreślił, że „Palestyna” nie może wypuszczać broni z rąk, ponieważ nie ma pokoju dla słabych.

Otwierając obrady przewodniczący NRP, Chaled Fahum zwrócił delegatów palestyńskich do odrzucenia planu Reagana.

ciąg dalszy na str. 2

Z prac Prezydium Rządu

Budownictwo mieszkaniowe na pierwszym planie

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe Rządu informuje: 14 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, któremu przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów JANUSZ OBO-
DOWSKI. Prezydium Rządu rozpatrzyło sytuację w budownictwie i ustaliło szereg przedsięwzięć zmierzających do jego uzdrowienia.

Wskazano na konieczność koncentrowania działalności przedsiębiorstw budowlanych na budownictwie mieszkaniowym, infrastrukturze społecznej i technicznej oraz na o-
biektach religijnych. Podkreś-

lono potrzebę dyscyplinowania cen za roboty budowlano-montażowe i uaktynienia systemu wynagrodzeń jako instrumentu pobudzającego do wzrostu wydajności i dyscypliny pracy.

Określono środki techniczno-organizacyjne mające na celu poprawę jakości budownictwa. Zakłada się wdrożenie systemowych rozwiązań ekonomicznych oddziaływających na podnoszenie jakości robót budowlanych. Stworzony zostanie mechanizm finansowy zabezpieczający do maksymalnej eliminacji wad w budownictwie i szybkiego ich usuwania.

ciąg dalszy na str. 2

Oddziały Haddada wkroczyły do Sajdy

BEJRUT (PAP) — Popierane przez Izrael oddziały milicji chrześcijańskiej majora Haddada wkroczyły w poniedziałek do Sajdy w południowym Libanie. Wojsko weszło do miasta wraz z czołgami i transporterami opancerzonymi. Podczas konferencji prasowej Haddad powiedział, że zamierza utworzyć w tym mieście garnizon. Obecnie ewakuje, w której działa w porozumieniu z Izraelem Haddad, obejmującą jedną czwartą powierzchni Libanu.

Wzrost cen złota, srebra i miedzi

LONDYN (PAP) — W związku ze słabnącą pozycją dolara na zachodnich giełdach walutowych we wtorek wzrosły ceny złota, srebra i miedzi.

Za uncję złota płacono we wtorek rano w Londynie 511,50 dolara — o prawie 10 dolarów więcej niż w chwili zamknięcia giełdy poprzedniego dnia. W ten sposób cena złota osiągnęła najwyższy poziom od kwietnia 1981 r.

Za uncję srebra płacono w Londynie 14,668 dolara (najwyższy od stycznia 1981 r.), a za tunc miedzi 1126 funtów szterlingów. Jest to najwyższy poziom cen miedzi od 34 miesięcy.

Równocześnie obniżył się kurs dolara w stosunku do ważniejszych walut zachodnich. Za jednego dolara płacono we wtorek w Londynie 2,395 marki RFN, 1,348 franka szwajcarskiego, 1,3403 funta szterlinga lub 6,790 franka francuskiego.

Tragiczny tydzień na drogach

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z danych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO, w minionym tygodniu zarejestrowano 637 wypadków, w których zginęło 63 osoby, a 225 zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych znalazło się 11 kierowców, 20 pasażerów i 17 pieszych.

Podstawową przyczyną wypadków pozostała jazda z nadmierną prędkością, nieodpowiednie do trudnych obecnie warunków atmosferycznych i drogowych, a jeżeli chodzi o pieszych — nagłe wejście na drogę.

Prezent dla Clarka

NOVY JORK (PAP) — Stan zdrowia doktora Barney'a Clarka, któremu 2 grudnia uległ roku przeszczepieniu serca, systematycznie ulega poprawie.

Rzekł on, że czuje się coraz lepiej, stan Utah, gdzie przebywa Clark, poinformował, że pacjent został przeniesiony z oddziału intensywnej terapii do prywatnego pokoju, w tymże centrum, z pięknym widokiem na miasto. Podano również, że jaskółki Barney Clark jest nadal bardzo słaby, ma się on jednak wyraźnie coraz lepiej.

Protest społeczeństwa polskiego wobec prowokacyjnych wypowiedzi polityków RFN

WARSZAWA (PAP) — Społeczeństwo polskie z oburzeniem przyjęło rewizjonistyczne wypowiedzi ministra Spraw Wewnętrznych RFN Friedricha Zimmermanna. Przejawem tego są oświadczenia podejmowane na zebraniach i w różnych środowiskach z wyrazami protestu przeciwko rewizjonistycznym tendencjom polityków nowego rządu RFN.

Reakcją protestacyjną w polskiej opinii publicznej wyrażoną w wyrażeniu „wielkopolski i śląski, kombatancki II wojny światowej, zrzeszeni w szeregach organizacji ZBoWiD. W związku z wypowiedziami innych przedstawicieli rządu RFN, w których kwestionuje się realia historyczno-polityczne w Europie, potwierdzone w deklaracji międzynarodowych członków ZBoWiD w Szczecinie wyrażają zdecydowany protest i swym stanowiskiem potwierdzają nienaruszalność polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Mamy moralne prawo, pisać o tym i wzywać do zwrotu uwagi wszystkim na niebezpieczną politykę rządu RFN, stanowiącą zagrożenie dla Polski i narodów Europy. Apelujemy do obywateli i rządu RFN o polityczny rozrządek i wycofanie wniosków z epilogu II wojny światowej, konsekwencji jakie poniosł naród niemiecki i narody naszego kontynentu. Wyrażamy zdecydowany protest przeciwko kwestionowaniu przez przedstawicieli władz państwowych RFN polskiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Akcje protestacyjne podejmują również mieszkańcy organizacje społeczne woj. koszalińskiego. W reakcji ogłoszonej przez członków klubów oficerów rezerwy, czytamy: „Reprezentujemy żołnierzy LWP, którzy wraz z Armią Radziecką przetrwali wojnę naszą i waszą, zroszonej krwią naszych kolegów i ojców. Naszą odpowiedzialność na agresywne zakusy rewizjonistów — zachodnioludnielińskich będzie wzmocniona patriotycznym-obronnym wychowaniem młodzieży”.

„Gazeta” komentuje Bez retuszu

W miniony piątek „Trybuna Ludu” wydrukowała prawie dwukolumnową informację Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR o działalności partii w ubiegłym roku. Jest to dok ment obszerny i szczegółowy, uroczy i tytułem, i obiektywnie niezbyt przyjaźnie, przeciętnego czytelnika. Na pozór: zwykle, partyczne sprawozdanie.

W istocie „informacja” jest — tak w treści, jak i w formie — ewenementem w naszym życiu politycznym. Oto partia uznaje za celowełożyć społeczeństwu sprawozdanie z całorocznej działalności. To już jest swego rodzaju nowum. Ale — sięgniemy pamięcią w niedaleką przeszłość — daliśmy się to wszystko załatwić litanią hasel i sloganów. Nie bez retuszy, z skrajnym umiarkowaniem spraw wewnątrzpartyjnych, „drażliwych”, nieudanych. Tym razem — zacieram do lektury dokumentu! — Sekretariat KC drobniarowo, obiektywnie, krok po kroku wylicza działania PZPR w 1982 roku, odnotowuje najważniejsze inicjatywy, nakreśla główne kierunki i zamierzenia. Czytamy o planarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego, o pracach komisji problemowych, o działaniach podstawowych organizacji partyjnych. Poznajemy osiągnięcia partii w tym wyjątkowym, trudnym roku, w którym, jak już wspomnieliśmy, obok to wszystko, co hamuje jeszcze proces umacniania jedności i zdolności działania ZPR. Rzeczowe i konkretne.

Dokument jest wyjątkowy — ale przecież jest to proste kontynuacja linii zapoczątkowanej przez IX Nadzwyczajny Zjazd partii. Społeczeństwo ma prawo znać wszelkie poczynania partii — a także jej sytuację wewnętrzną. Nam wszystkim przysługują też prawo do oceny tych poczyn. Dlatego — choć jedna z dość rzadkich cech życia partyjnego jest jego jawność na co dzień — partia zobowiązana jest do okresowego rozliczania się ze swych sukcesów i niepowodzeń.

„Informacja KC” skierowana jest do wszystkich, lecz dla członków PZPR winna stać się lekturą obowiązkową. Dla pogłębienia wiedzy o swej organizacji, dla oświeślenia refleksji, dla wzmocnienia siły własnych argumentów.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, szukająca oparcia w społeczeństwie dla realizacji trudnych, ogólnonarodowych zadań, działa w sojuszu z wszystkimi patriotycznymi, postępowymi, realistycznymi myślicielami — państwie. Oparcie to jednak byłoby pozorne, a „siła” zbyt wątła, bez tego, co nazywamy wiarygodnością partii. Przedstawiona na łamach prasy „Informacja o działalności PZPR w 1982 roku” z pewnością owej wiarygodności służy. (KAR)

TOMASZ PERSIDOK



Rokowania genezy

GENEWA — We wtorek to Ginevra odbyło się posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA uczestniczących w rozmowach o sprzecznościach i redukcji arsenału strategicznego.

Claude Cheysson w Syrii

BEJRUT — Prezydent Syrii, Hafiz Assad, przyjął przedwyjazdowego z wizytą w Damasku ministra Spraw Zagranicznych Francji, Claude'a Cheyssona.

W trakcie rozmowy omówiono aktualne problemy międzynarodowe, sytuację na Bliskim Wschodzie i sprawy w stosunkach dwustronnych między Syrią i Francją.

Marszałek W. Kulikow w Sofii

SOFIA — Naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państwo-Strom Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR, Wiktor Kulikow, przybył we wtorek z roboczą wizytą do Sofii.

Demonstracja antyrakietowa w Kanadzie

NOVY JORK — Kolejna demonstracja przeciwko przetrwałemu w br. na terytorium Kanady doświadczeń z amerykańskimi rakietami atomowymi odbyła się w gmachu parlamentu kanadyjskiego. 15 osób na znak protestu odmówiło opuszczenia windy pokoju wznoszącej się nad budynkiem senatu — izbą wyższej izby parlamentu. Demonstrujących usunęła dopiero policja.

Fidel Castro zaproszony do Szwecji

SZTOKHOLM — Rzecznik ministerstwa Spraw Zagranicznych Szwecji poinformował, że przybędzie kubański Fidel Castro, przyjeżdżający do Szwecji z wizytą. Data wizyty zostanie ustalona w terminie późniejszym.

Wizyta A. Fanfaniego w Londynie

LONDYN — Jak podały brytyjskie źródła oficjalne, 24 lutego br. przybędzie do Londynu z dwudniową wizytą premier Włoch, Amintore Fanfani.

Rozmowy A. Fanfaniego z premierem Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher, dotyczyć będą problemów rozbrojenia i stosunków Wschód-Zachód.

Spadek kursu dolara

NOVY JORK — Na giełdzie nowojorskiej zanotowano spadek kursu dolara wobec innych walut. Za funta szterlinga płacono 1,34 dolara (w piątek 1,33 dolara).

Jeszcze bardziej spadły notowania dolara wobec innych walut zachodnioludnielińskich. Za dolara płacono 2,39 marki zachodnioludnielińskie (2,41 w piątek), 6,78 franka francuskiego (6,84 w piątek), 1,34 funta szwajcarskiego (1,34 w dniu 11 bm).

Masakra w Asamie

DELHI (PAP) — Ponad 450 osób zginęło podczas masakry, jakiej dokonano w nocy z soboty na niedzielę w indyjskim stanie Asam.

Informacje o tym przerażającym bilansie walk między rdzenną ludnością stanu a elementami napływowymi wyszły z miasta Asamu — miasta Gauhati — we wtorek. Wcześniej podawano, że w trakcie walk — w ramach kampanii przed wyborami do władz stanowych — zginęło 100 osób. Podaje się również, że 50-60 osób zginęło bez wieści. Do najkrwawszych walk doszło w kilkunastu wioskach w okręgu Darrang.

Z prac Prezydium Rządu

ciąg dalszy ze str. 1

Przyjęte kierunki działania na rzecz lepszego zapewnienia budownictwa zakładają: przyspieszenie rozwoju produkcji materiałów budowlanych, zwłaszcza dla budownictwa mieszkaniowego. Lepsze wyniki osiąga się już w produkcji materiałów budowlanych z miejscowych surowców. W 1982 roku powstało ponad 350 nowych zakładów produkujących poszukiwane materiały budowlane; uruchomiono także 52 zakłady dotychczas nieczynne.

Zahamowany został spadek produkcji materiałów. Według przyjętych programów wojewódzkich, istnieje realna możliwość zwiększenia produkcji o 55-80 proc. do roku 1990. Wobec niewykorzystania blisko połowy potencjału wykonawczego wytwórni elementów wielkopłytowych Prezydium Rządu zaleciło zmianę profilu produkcji niektórych z nich i lepsze dostosowanie do obecnych potrzeb budownictwa.

Jeśli chodzi o budownictwo szpitalne, Prezydium Rządu zaleciło koncentrowanie prac na obecnych inwestycjach, aby zapewnić ich jak najszybsze zakończenie. Rozpoczynanie nowych budów może następować tylko w przypadkach pełnego i właściwego przygotowania inwestycji, zgromadzenia środków finansowych oraz zapewnienia wykonawstwa.

Prezydium Rządu przydzieliło i pozytywnie zaopiniowało projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowego zakresu działania ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie nadania statutu temu ministrowi.

stwu. Projekty te uwzględniają zmiany spowodowane wprowadzeniem reformy gospodarczej.

Z myślą o zwiększeniu produkcji przemysłu lekkiego

Następnie Prezydium Rządu omówiło sytuację w przemyśle lekkim. Oceniło, że dostawy wyrobów tego przemysłu na rynek są w dalszym ciągu niewystarczające. W latach 1980-1982 produkcja przydatnych do budownictwa materiałów zmniejszyła się o 47 tys. ton, przed wojenną o 35 tys. ton, skróć miedzy o 4,5 mln m kwadrat. Dokładnie ocenił, że niedostatek wyrobów pończosznicych. Prezydium Rządu po zapoznaniu się z sytuacją w przemyśle lekkim, aprobowało program intensyfikacji produkcji przedmiotów bawełnianych i wełnianych, skór miękkich, polioformy i skóry wólny oraz wyrobów pończosznicych.

Program ten będzie ubezpieczaniem zadań nakreślonych w planie 3-letnim na lata 1983-1985. Jednocześnie przyjęto postanowienia, które mają stworzyć warunki zapewniające wykonanie przyjętych programów. Przedsiębiorstwa produkujące przedmioty, ubiory gumowe i tekstylno-gumowe oraz skóry gabarytowe otrzymają indywidualne ulgi w podatku za zwiększenie produkcji tych wyrobów. Mogą także liczyć na ułatwienie w pozyskiwaniu kredytów, a także na dotacje z budżetu państwa. Podjęcie działań powinno umożliwić osiągnięcie poprawy w zaopatrzeniu rynku w wyroby przemysłu lekkiego.

Program ten będzie ubezpieczaniem zadań nakreślonych w planie 3-letnim na lata 1983-1985. Jednocześnie przyjęto postanowienia, które mają stworzyć warunki zapewniające wykonanie przyjętych programów. Przedsiębiorstwa produkujące przedmioty, ubiory gumowe i tekstylno-gumowe oraz skóry gabarytowe otrzymają indywidualne ulgi w podatku za zwiększenie produkcji tych wyrobów. Mogą także liczyć na ułatwienie w pozyskiwaniu kredytów, a także na dotacje z budżetu państwa. Podjęcie działań powinno umożliwić osiągnięcie poprawy w zaopatrzeniu rynku w wyroby przemysłu lekkiego.

Pomoc dla województwa elbląskiego

Następnie Prezydium Rządu zajął się sytuacją województwa elbląskiego. Nie notowany od 100 lat stan wód w Zalewie Wiślanym spowodował przerwanie wałów przeciwpowodziowych i zalanie części Żuław. Straty wyrządzone przez powódź szacuje się na 1,7 mld zł. Wobec niezamierzanej Zalewu Wiślanego i jeziora Drużno oraz powstających się szkodliwych sytuacji w województwie jest groźna i alarm przeciwpowodziowy trwa.

W celu wsparcia działań wojewódzkich podjętych dla zapobieżenia dalszym skutkom powodzi, Prezydium Rządu podjęło decyzję o częściowym sfinansowaniu z rezerwy centralnej wydatków związanych z likwidacją skutków powodzi. Ponadto województwo elbląskie otrzymało dodatkowe przydziały materiałów budowlanych, a także dodatkową pomoc w rekułtywacji gruntów, naprawie dróg, szlaków kolejowych, linii energetycznych i łączności.

Wojewoda elbląski przedłożył rządowi w terminie do 15 kwietnia br. wieloletni program zabezpieczenia Żuław przed zagrożeniem powodziowym.

Prezydium Rządu wyraża podziękowanie żołnierzom Wojska Polskiego, funkcjonariuszom MO, członkom straży przeciwpożarowej i innych organizacji za ofiarny udział w niwelowaniu pomocy ludności zagrożonej powodzią oraz w ratowaniu jej mienia.

Narada przewodniczących WRN

ciąg dalszy ze str. 1

Mimo tych efektów — stwierdził J. Kostrowski — realizacja zadań inwestycyjnych Funduszu nie jest zadowalająca, co jest spowodowane przede wszystkim przewlekłością robót. Mówiąc o planach, mówca podkreślił, że ich realizacja wymagać będzie dalszego zwiększenia świadczeń na NFOZ, a tym samym zwiększonej aktywności wojewódzkich komitetów funduszu oraz społecznego i administracyjnego nadzoru nad budowlami. W dyskusji poruszono wiele szczegółowych spraw odnoszących się do funkcjonowania NFOZ, warunków dalszego rozwoju akcji w społeczeństwie i jej powszechnej akceptacji.

Niektóre problemy związane z omawianą problematyką przedstawił minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Stanisław Kukuryka, który powiedział, że resort zamierza przekazać br. służbie zdrowia ok. 5 tys. łóżek w szpitalach. Pewien optymizm co do realizacji tych zadań uzasadnia podjęcie ostatnio działań zmierzających do usprawnienia tej dziedziny m.in. poprzez zapewnienie przedsiębiorstwom przydziałów materiałów, jak też niższej stopy podatkowej. Daży się obecnie do zmniejszenia kosztów budownictwa m.in. w drodze skrócenia cyklu inwestycyjnego szpitali.

Nawiązując do problemów budownictwa szpitalnego, minister Zdrowia i Opieki Społecznej, Szełachowski podkreślił, że z uwagi na ciągłe zbrytanie rolnictwa do budownictwa należy dążyć do maksymalnego wykorzystania istniejącej już bazy. Jest to przede wszystkim problem związany z remontami i modernizacją szpitali, a także z budową nowych domów pomocy społecznej, w czym niemieli udział na NFOZ. Należy jednak pamiętać, że gdyby nie było złotych środków społecznych na tym funduszu, to nie byłoby także wielu nowych obiektów służby zdrowia.

Zabierając głos po pierwszej części dyskusji, przewodniczący Rady Państwa, podkreślił, że wysokość zgromadzonych w ciągu 10 lat funduszy świadczy o zrozumieniu przez społeczeństwo potrzeby ofiarności na cele związane z ochroną zdrowia. Jest to m.in. zasługa tych wszystkich, którzy przyczynili się do upowszechnienia idei funduszu, a więc m.in. lokalnych komitetów NFOZ, wielu rad narodowych, działaczy FJN. Efekty tych poczynań stanowią jednocześnie przekonującą odpowiedź na wszystkie składowe społeczne działania, które wrócone były przeciw NFOZ, poczynając od 1980 r.

Mówiąc o potrzebie dalszej ofiarności społecznej, H. Ja-

kowski podkreślił, że pomoc budżetu państwa — 21 mld zł przeznaczona przez rząd na lata 1982-85 na zrównoważenie wzrostu kosztów budowy — nie wystarczy na zakończenie wszystkich podjętych już inwestycji. Wymaga to mobilizacji wszystkich istniejących możliwości. Przede wszystkim lepsza powinna być informacja o wykorzystaniu funduszy, zwłaszcza ze skali lokalnej, o wzorzystości obiektów, więcej satysfakcji trzeba dawać ludziom i organizacjom nie skłapiącym sił i środków na ten cel. Należy upowszechnić praktykę corocznego analizowania sytuacji w tej dziedzinie na sesjach WRN jak też wzmożenie kontroli społecznej nad realizacją budów. Rady narodowe powinny zobowiązać administrację terenową do usprawnienia i przyspieszenia budowy wszystkich obiektów przewidzianych w planach NFOZ, a rozpoczętych przed 1983 r. Dotyczy to także szybkiego zagospodarowania i uruchamiania powstałych obiektów. Był u nas dobry zwyczaj — powiedział H. Jabłoński — że w wznoszonych obiektach urządzano tablice informacyjne, kto ten obiekt projektował, kto go budował i w jakim czasie. Warto zastanowić się, czy nie wrócić do tej dobrej tradycji i to właśnie przy okazji budowy obiektów z NFOZ.

Henryk Jabłoński wyraził nadzieję, że NFOZ znajdzie należyte poparcie i zainteresowanie Patriotycznej Partii Odrodzenia Narodowego, a co za tym idzie, efekty pracy komitetów NFOZ ugruntują jego pozycję jako niezbędnego czynnika aktywności społecznej mieszkańców miast i wsi.

W kolejnym punkcie obrad minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Jerzy Wojciek przedstawił informację o sytuacji w rolnictwie i najważniejszych tegorocznych zadaniach w tej dziedzinie. Wiele wskazuje na to, że przygotowanie do zbliżających się wiosennych prac polowych, podkreślając, że bardzo ważne w ich toku będzie zwłaszcza zwiększenie arealu zbóż oraz zasiewów roślin pastewnych i strączkowych.

Minister wskazał na potrzebę dalszej aktywizacji skupu zbóż oraz konieczność podejmowania przedsięwzięć mających na celu wspieranie produkcji zwierzęcej, zwłaszcza trzody chlewnej. Jako pomysły na ocenę sytuacji w skupie mleka.

Najważniejsze zadanie rolnictwa w br. — stwierdził J. Wojciek — to oprócz zwiększenia arealu rolni zbożowych, działaczy FJN. Efekty tych poczynań stanowią jednocześnie przekonującą odpowiedź na wszystkie składowe społeczne działania, które wrócone były przeciw NFOZ, poczynając od 1980 r.

Mówiąc o potrzebie dalszej ofiarności społecznej, H. Ja-

Problemy ruchu zawodowego Spotkanie dziennikarzy zagranicznych

WARSZAWA (PAP) — Problemy tworzącego się ruchu zawodowego dominowały w toku kolejnego spotkania dziennikarzy zagranicznych, które 15 bm. odbyło się w centrum prasowym „Interpress” w Warszawie. Na pytania korespondentów odpowiadali: minister — STANISŁAW CIOSEK i rzecznik prasowy rządu — JERZY URBAN.

Na wstępie poinformowano dziennikarzy, że do nowego powstającego ruchu zawodowego przystąpiło — w 45 dni po wejściu w życie ustawy o związkach zawodowych — ponad milion ludzi, tj. ok. 10 proc. uprawnionych do zrzeszania się w związki. Sądy zarejestrowały dotąd 5,6 tys. organizacji zakładowych, co dziennie osobowość prawną uzyskuje od 60 do 100 nowych związków.

Min. Ciosek stwierdził, że ostrożność przy podejmowaniu decyzji o przystąpieniu do ruchu zawodowego poddyktowana jest doświadczeniami z przeszłości. Ludzie pracy zawiedli się bowiem na związkach działających przed sierpniem 1980 r. Stworzone na tym okresie „Solidarność” bardzo szybko okazała się organizacją nie realizującą celów związkowych. Panuje również pogląd, że w warunkach kryzysu gospodarczego, związki będą miały niewielkie „pole do popisu”, bowiem — jak powiedział minister — nie starczy materii do podziału. Jest to opinia krótkowzroczna, ponieważ właśnie w okresach ciężkich w czasach gdy brakuje dóbr materialnych, istnieje potrzeba organizowania się ludzi w związki, w celu obrony ich własnych interesów. Jest to zjawisko naturalne. Dodał on również, że propagowany przez podziemie bojkot tworzących się związków jest na dłuższą metę sprzeczny z rzeczywistymi interesami ludzi pracy.

Mówiąc o ustawie o związkach zawodowych z października ub.r. stwierdził, że ocena pozbawiona emocji wskazuje, iż jest to akt bardzo nowoczesny, który w istotny sposób mechanizmy regulujące i rozstrzygające konflikty społeczne. Konflikty są naturalną cechą produkcji budowlanej. Chodzi jednak o to, by nie doprowadzić do stanów kryzysowych.

Nie należy też ustawy, jak też całej problematyki związkowej, rozpatrywać w oderwaniu od procesu reformowania naszego życia publicznego i gospodarczego. Związki zawodowe powinny — z jednej strony — bronić interesów ludzi pracy — z drugiej — dążyć do sprawiedliwego podziału dóbr, które wspólnie, jako naród wypracujemy. Za tworzenie tych dóbr — w warunkach reformy gospodarczej — współodpowiedzialne są całe zakłady. Odrywanie np. problematyki związków od kwestii samorządów, czy też reformowania życia społecznego, politycznego, które zmierzają do tego, by o jak największą ilość spraw decydowali ludzie i to możliwie „jak najbliżej” — jest sztuczna machinacja.

Związki zawodowe — w myśl ustawy — działają na razie na szczeblu zakładów pracy. Rząd — kontynuował min. Ciosek — podjął decyzję, by wszystkie żywotne i istotne sprawy, dotyczące ogółu ludzi pracy, były konsultowane ze związkami. Problemem otwartym pozostaje sposób prowadzenia tej konsultacji. Chodzi o to, aby głos opinii publicznej, głos związków był słyszalny, ale także i o to, by nie było sprawione kierownictwem w tych trudnych warunkach. Dotychczasowe doświadczenie w kontaktach między związkami z władzami, dyrekcją i samorządem pracowniczym jest pozytywne. Kształtuje się pewien model współdziałania. Związki zawodowe starają się poszukiwać sprawiedliwych form podziału tego co zostaje wytworzone.

Odpowiadając na pytania, min. Ciosek poinformował, że w blisko 50 proc. zarejestrowanych organizacjach zakładowych przeprowadzono wybory władz. Pragniemy — dodał — by związki zawodowe, dziś jeszcze nieliczne, wyraża-

ły opinie całej załogi, a nie tylko swych członków. Zależy to od dalekowzroczności i mądrości kierownictwa działających związków.

Jedno z pytań dotyczyło liczebności organizacji związkowych, szczególnie w dużych zakładach pracy. Są oczywiście takie — stwierdził min. Ciosek — gdzie związki są nieliczne. Dotyczy to zwłaszcza tych przedsiębiorstw, w których przetrwały struktury podziemia. Z drugiej strony są też zakłady będące dawnymi „bastionami” „Solidarności”, w których nowe związki uzyskują już przewagę.

Nie wiemy dziś czy będzie jedna, czy więcej central związkowych — brzmiała odpowiedź na inne pytanie. Pewne jest jednak, że jednolita i silna reprezentacja ludzi pracy na każdym szczeblu najsukcesyjniej chroni ich interesy.

Dziennikarka ze Szwecji miała wątpliwość — czy rozwiązanie b. związku „Solidarność” było konieczne. Być może, należało zreorganizować ten związek i wykorzystywać jego doświadczenia i w deklaracjach, oświadczeniach i w rozmowach z działaczami b. „Solidarności” — nie stwierdził min. Ciosek, aby zrozumieć oni co się w Polsce wydarzyło — powiedział minister. Część przywódców tego związku stworzyła strukturę podziemia i w pełni zaakceptowała tzw. warunki brzeskie, a więc politykę restrakcji wobec państwa kraju. Bez dyskusji odrzucono rządowe tezy do debaty nad przyszłością ruchu zawodowego. Mówiąc o tych sprawach minister przypomniał, że w ustawie z października ub.r. zawarto wszystkie żądania natury politycznej klasy robotniczej, wyartykułowane w sierpniu 1980. Nie jesteśmy obecnie w stanie zrehabilitować b. związku, który odrzucił tezy do debaty nad przyszłością ruchu zawodowego. Mówiąc o tych sprawach minister przypomniał, że w ustawie z października ub.r. zawarto wszystkie żądania natury politycznej klasy robotniczej, wyartykułowane w sierpniu 1980. Nie jesteśmy obecnie w stanie zrehabilitować b. związku, który odrzucił tezy do debaty nad przyszłością ruchu zawodowego.

Inne pytanie dotyczyło mechanizmów i zakresu konsultacji ze związkami najistotniejszych decyzji. Nie chcemy unikać w niej nawet najbardziej drażliwych tematów — powiedział min. Ciosek. Pragniemy znać poglądy społeczeństwa, a jednocześnie prentować mu własną argumentację. Chcemy, aby nasze działania, jeśli nawet w pełni nie akceptowane przez związki — było dla nich zrozumiałe. Dodał, że wszystkie sprawy w sporach i konfliktach wywołane przez reformy tam gdzie powstają.

W końcowej części odpowiedzi na pytania minister powiedział: W naszym stroju głos opinii publicznej, interesy klasy robotniczej są sprawą nadrzędną. Nie ma możliwości realizacji socjalizmu bez współdziałania mas, a tym samym związków zawodowych. To nie są slogany. Nadajemy tym stwierdzenie.

Przeszukiwanie „domu śmierci” w Kilburn

LONDYN (PAP) — Funkcjonariusze Scotland Yardu kontynuowali w poniedziałek przeszukiwanie „domu śmierci” w Kilburn, poszukiwania szczątków trzynastu lat młodego mężczyzny, który zginął zwanego tu i zginął zwanego tu. Dwunastu policjantów przeszukało ogród i poszukiwano kości ludzkich. Znalezione ich już wielkie ilości — i także wszelkie inne ślady: włosów, kałkow, śladów krwi, a także pozostałości, które pozwolą określić wiek, grupę krwi, a także przyczynę śmierci. Następną wszystkie dane zostaną porównane z tymi, które zbierano o około ośmiu tysiącach osób, znajdujących się w Londynie na liście zaginionych. Rozesłano również apel o zeznania do wszystkich, którzy widzieli lub usłyszeli we wspomnianym budynku coś zginęłego, zwłaszcza zginęłego w drodze do domu. W tym celu rozdano listy z prośbą o zeznania. „Dom śmierci”, podzielony na

niołom rzeczywistą, polityczną treść.

Kolejna seria pytań adresowana była do J. Urbana. Poinformował m.in., że w końcowym stadium znajdują się prace nad aktem oskarżenia przeciwko członkowi KSS KOR. Prawdopodobnie na początku marca akt ten będzie gotowy.

Komentując udział delegacji polskiej na spotkaniu KBWE w Madrycie J. Urban powiedział, iż należy zwrócić uwagę na ważne wystąpienie naszego przedstawicieli krytykujące znaną wypowiedź federalnego ministra Spraw Wewnętrznych Friedricha Zimmermanna. Wypowiedź ta stanowi przykład podważania umów dwustronnych i Aktu Końcowego KBWE, szczególnie w aspekcie nienaruszalności granic Polski. Delegacja polska wnosi twórczy wkład w przebieg obrad, które, jak dotychczas, należy ocenić optymistycznie. Przeważają elementy konstruktywne i świadomości, że należy dążyć do uzgodnienia projektu dokumentu, przedłożonego przez państwa neutralne, a nie tracić czasu na polemiki i kontrowersje. Delegacja polska — oświadczył J. Urban — będzie dokładała starań, aby spotkanie w Madrycie zakończyło się pozytywnymi rezultatami.

Rzecznik prasowy rządu wypowiedział się szerzej odnośnie wypowiedzi wspomnianego już ministra w rządzie RFN. W Polsce — powiedział — panuje ogromne oburzenie i zaniepokojenie tego rodzaju tendencjami w łonie nowego rządu Republiki Federalnej. Władze polskie podzielały te uczucia, niepokojące są o przyszłość stosunków między Polską a RFN. Dotychczas próby zahamowania historycznego procesu normalizacji wzajemnych stosunków, który rozpoczął się w grudniu 1970 r. i przez kolejne lata z różnymi efektami był kontynuowany. Można odnieść wrażenie, że obecny rząd RFN chce zniszczyć dorobek poprzednich lat. Rząd i społeczeństwo polskie nie obawiają się o całość swych granic państwowych. Jesteśmy zaniepokojeni o przyszłość stosunków między naszymi krajami, a także o ujemne reperkusje tego rodzaju wystąpienia w RFN dla współpracy w Europie.

Komentując komunikat GUS o wynikach gospodarki w III kwadralskim, gospodarstwo w ub.r. J. Urban powiedział, że należy przyjąć, że w III kwadralskim, mimo iż nie udało się osiągnąć globalnych docho- dołów narodowych nie wzrosł w porównaniu do 1981 r. Można jednak stwierdzić, że wyniki gospodarcze były lepsze z miesiąca na miesiąc. Powstały zjawiska tworzące podwaliny umożliwiające przełamanie kryzysu. Zaliczyć do nich należy sukcesy w wydobyciu węgla, poprawiając stabilizację w innych dziedzinach przemysłu, lepsze wyniki w handlu zagranicznym, w tym dodatnie saldo obrotów z Zachodem. Wyniki minionego roku dają nadzieję, iż powrócimy na drogę normalnego rozwoju.

Partia w działaniu

ciąg dalszy ze str. 1

Odpowiedni raport z kontroli w 36 województwach przedłożony został kierownictwu partii. Podjęto też doraźne kontrole w tych dziedzinach życia partyjnego, w których kwestia prawidłowości w realizowaniu uchwał i decyzji jest nieodzownym warunkiem przywracania partii wiary. Istotne kontrole dotyczyły też spraw wewnętrznych, analiz zmian w stanie liczebnym i strukturze społeczno-zawodowej szeregów partii, stanu realizacji statutowych zadań przez instancje partyjne stonpa podstawowego.

W odpowiedzi na pytanie o kondycję partii na obecnym etapie, Kazimierz Morawski wskazał, że można mówić o kumulowaniu się wielu pozytywnych tendencji i o u- trzymaniu się, bądź też o nawrocie zjawisk negatywnych. Za szczególnie pozytywne zjawiska należy uznać jasność programowa, przejrzystość intencji i woli politycznej partii funkcjonującej dziś

„przy podniesionej kurtynie”. Zmieniła się formuła dialogu ze społeczeństwem, pogłębiło się koalicje współdziałania partii z ZSL, SD, ugrupowaniami obywatelskimi. Zgodnie z potrzebą czasu, preferowane są działania służące pokonywaniu kryzysu ekonomicznego, wspieraniu i inspirowaniu dalszych demokratycznych przemian. Sporo gromadzonych w toku kontroli wniosków ilustruje coraz większą śmiałość aktywności partyjnej i wzrost inicjatywy instancji partyjnych.

Do zjawisk negatywnych zalicza się natomiast nawroty do rutyny, skłonność do pochopnych uogólnień, iż już osiągnięty został sukces. Sporo jest organizacji partyjnych, które nie dostrzegają potrzeb w działaniu swego rodzaju „uchwalo-manii”. Brak jest jeszcze rzetelności i konsekwencji w realizowaniu decyzji i uchwał. Nie w pełni wykorzystuje się możliwości tkwiące w ciałach i komisjach społecznych. Wszystkie tego typu organizmy — komisje i zespoły społeczne przy instancjach partyjnych — mogą i

powinny być rzeczywistym współtwórcą codziennych działań partii.

Sytuacja w partii, proces jej szybkiego odradzania się — podkreślił — przewodniczący CKR PZPR — mógłby być osiągnięty szybciej, gdyby w skali powszechnej — szlachetne intencje polityczno-społeczne przekładane były na konkretne działania.

Stalego doskonalenia wymaga kwestia komunikatywności partyjnych słów i praktycznego wymiaru partyjnych czynów. Część aktywności ucieka jeszcze od innowacyjnych form i metod działania.

Na zakończenie rozmowy K. Morawski zwrócił uwagę na to, że każda propozycja służąca podniesieniu jakości działań kontrolno-rewizyjnych i upowszechnieniu samokontroli w partii jest wnikliwie analizowana. Propozycje te zgłaszane są również w toku dobiegającej końca kampanii sprawozdawczo-programowej w PZPR, na wojewódzkich konferencjach sprawozdawczych.

Wydatki na brojenie USA

NOWY JORK (PAP) — Jak wynika z informacji zbliżone do Pentagonu pisma „Aviation week and space technology” realizacja programów wojoskowych, wchodzących w skład projektu federalnego budżetu na rok finansowy 1984 przyniesie dostawcom wojoskowym w USA nowe ba- jonskie zyski.

Praktycznie we wszystkich rodzajach zbrojeń i programach wojoskowych wydatki zaplanowane przez Biały Dom i Pentagon na rok finansowy 1984 znacznie przewyższają

odpowiednie wskaźniki roku bieżącego. Przede wszystkim dotyczy to prac w dziedzinie zbrojeń jądrowych, które realizowane są w ramach ogłoszonego przez prezydenta Reagana nuklearnego „przebrożenia Ameryki”.

Kolosalne środki zamierza się przeznaczyć na gromadzenie i doskonalenie wszystkich trzech ogniw tzw. triady nuklearnej USA — międzykontynentalnych rakiet balistycznych, stacjonarych na ziemi, i lotniczych strategicznych, „B-1B”. W uzupełnieniu do nich strategii Pentagonu rozpoczyna modyfikację bombowców „B-52” w celu wyposażenia ich w rakiety „Cruise” z głowicami jądrowymi.

Jak wynika z przytoczonych przez „Aviation week and space technology” danych, nie małe dochody spółek przemysłu wojoskowego będą pochodziły z realizacji programu tworzenia floty 20 podwodnych niosących rakiety systemu „Trident”.

W związku z tym w nowym roku finansowym dostawcy wojoskowi USA istotnie zaktualizują swoje plany na zwiększenie najnowszego rodzaju stacjonarych bombowców strategicznych „B-1B”. W uzupełnieniu do nich strategii Pentagonu rozpoczyna modyfikację bombowców „B-52” w celu wyposażenia ich w rakiety „Cruise” z głowicami jądrowymi.

Jak wynika z przytoczonych przez „Aviation week and space technology” danych, nie małe dochody spółek przemysłu wojoskowego będą pochodziły z realizacji programu tworzenia floty 20 podwodnych niosących rakiety systemu „Trident”.

W związku z tym w nowym roku finansowym dostawcy wojoskowi USA istotnie zaktualizują swoje plany na zwiększenie najnowszego rodzaju stacjonarych bombowców strategicznych „B-1B”. W uzupełnieniu do nich strategii Pentagonu rozpoczyna modyfikację bombowców „B-52” w celu wyposażenia ich w rakiety „Cruise” z głowicami jądrowymi.

Jak wynika z przytoczonych przez „Aviation week and space technology” danych, nie małe dochody spółek przemysłu wojoskowego będą pochodziły z realizacji programu tworzenia floty 20 podwodnych niosących rakiety systemu „Trident”.

Niższe ceny ziarna siewnego zboż

INFORMACJA WŁASNA

- ★ SPRZEDAŻ NASION OD MARCA
- ★ DOPLATY Z BUDŻETU PAŃSTWA 500 i 750 ZŁ
- ★ TANSZE SADZENIAKI ZIEMNIAKÓW

Przedsiębiorstwa nasienne „Centrala Nasienna” w ubiegłym roku praktycznie same ustalały ceny na kwalifikowane ziarno siewne. Wyniki stały dość wysokie, co spowodowało to spadek popytu na materiał siewny, co może ujemnie wpłynąć na wysokość plonów. Jak bowiem powszechnie wiadomo plantacje obsiane ziarnem kwalifikowanym z reguły wydają wyższy plon o kilka kwintali z hektara.

Przy zakupie kwalifikowanego ziarna zboż jarych obowiązuje ceny regulowane, niższe od jesiennych o ok. 300 zł. Zasady ich ustalania określił Urząd Cen.

Zgodnie z informacją Biła- stowskiego Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna” w naszym regionie ceny materiału siewnego nie różnią się od cen w kraju. W zamian za 100 kg zboża konsumpcyjnego rolnik może nabyć 100 kg ziarna I odsiewu, I klasy za 1980

zł. Jest to cena obniżona o 500 zł. które „CN” otrzyma z budżetu państwa. Natomiast za 100 kg ziarna w stopniu oryginalu rolnik zapłaci 2250 zł. Bonifikata w tym przypadku wynosi 750 zł.

Zamiennik — sprzedaż 100 kg zboża konsumpcyjnego za 100 kg nasiennego — nie obowiązuje rolników i gospodarstw upowszechnionych w przypadku nabywania nasion zboż do obsiewu plantacji nasiennej, objętych kontraktacją; gruntów nabytych z Państwowego Funduszu Ziemi po 1 lipca 1982 r.; w przypadku kłosek żywiolowych oraz przy zakupie materiału siewnego na tzw. planowe odnowienie w rejonach szczególnie dotkniętych suszą w ubiegłym roku.

W tych wszystkich przypadkach rolnicy tracą prawo do bonifikaty i za materiał siewny będą płacić za 100 kg ziarna w stopniu oryginalu w I klasie — 3 tys. zł, a za 100 kg ziarna I odsiewu bądź odsiewu kwalifikowanego — 2490 zł.

Obniżenie cen i bonifikata stosowane przy zakupie materiału siewnego zboż powinny stanowić skuteczną zachętę dla rolników. Tym bardziej, że ziarno zboż w tym roku jest dobrej jakości.

Pod zasiew wiosenne „Centrala Nasienna” przygotowuje ok. 13,5 tys. ton nasion zboż jarych, w tym ok. 1,2 tys. ton pszenicy jarej, 5,4 tys. ton jęczmienia i 6,9 tys. ton owsa. Jest to w sumie o ok. 30 proc. więcej niż w ubiegłym roku. Proces przygotowania nasion dobiega końca. Doczyszczono i dosuszone 12,5 tys. ton. Z tego 7 tys. ton posiada świadectwa wystawione przez Stację Oceny Nasion. Większość materiału siewnego uzyskuje I i II klasę jakości.

„Centrala Nasienna” oferuje następujące odmiany zboż: pszenica jara — Jara, Alfa,

Japro; jęczmień jary — Diwa, Aaramin, Menuet, Athos; owo- sie — Diadem, Markus, Lenda, Perona, Lach.

Sprzedaż nasion rozpocznie się z dniem 1 marca w punktach dystrybucji, znajdujących się w każdej gminie.

Do sprzedaży wiosną br. na tzw. „wolne zasiewy” przygotowano też około 2500 ton nasion roślin pastewnych. Asortyment jest dość duży. Na podkreślenie zasługują fakt pełnego pokrycia potrzeb na nasiona roślin strączkowych (bobik, lubin pastewny, lubin gorzki, peluska, wyka jara). Tradycyjnie zgromadzone będą duże ilości nasion kukurydzy, słonecznika pastewnego, buraków polystaw, mieszanek traw oraz takich gatunków traw jak: raigras angielski, kostrowa łagowa, kupkawa, tymotka.

Nie przewiduje się sprzedaży konicyzmy perskiej (brak importu) oraz niektórych gatunków motylkowych drobnonasiennych (konicyzna biała, seradela), których zbiory były niewielkie. Mogą być także trudności z nabyciem nasion bruki pastewnej.

Szczególnie dotkliwie mogą odczuć rolnicy brak konicyzmy perskiej, na którą od kilku lat jest bardzo duże zapotrzebowanie. Dla złagodzenia tego problemu zaleca się nabywanie lucerny siewnej równie cennej rośliny na cele pasowe. Tych nasion nie powinno zabraknąć. (zj)

Zatrzymanie L. Świtka

GDANSK (PAP) — Służba Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zatrzymała Leszka Świtka, wiceprzewodniczącego Komitetu Zakładowego „Solidarność” zarządu portu w Gdańsku i członka nielegalnej organizacji pod nazwą „Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, ukrywającego się w okresie stanu wojennego. Był on poszukiwany przez prokuraturę listami gończymi, za organizowanie akcji strajkowych i kontynuowanie nielegalnej działalności związkowej na tej podstawie. Wy- mieniony zatrzymany został wraz z materiałami potwierdzającymi jego nielegalną działalność. Decyzją prokuratora w stosunku do L. Świtki, zastosowany został areszt tymczasowy.

Kronika milicyjno-sądowa

SUROWA KARA ZA USZKODZENIE SUWNIY W HUCIE „BATORY”

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości — postępowania sądowe w sprawach karnych dotyczących utrzymywania się z przestępstwa przeciwko mieniu. O bok typowych zamachów takich jak rabunki bądź innego rodzaju zagarnięcia w praktyce sądowej występują przypadki świadomego zniszczenia mienia.

Ostatnio Sąd Wojewódzki w Katowicach skazał w trybie dożywocia 34-letniego Jerzego Grymmana na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz pozbawienie praw publicznych na 4 lata za przestępstwo sabotażu na szkodę huty „Batory” w Chorzowie. W wyniku postępowania sądowego ustalono, że oskarżony uszkodził urządzenie elektryczne suwnicy typu F-124 powodując czasowe jej unieruchomienie i istotne zakłócenie w produkcji stalowej, co spowodowało stratę w wysokości ponad 100 tys. złotych. Jedynie szybkie uruchomienie suwnicy zapobiegło poważniejszej szkodzi.

ARESztOWANO SPRACÓWK KRADEJZY SREBRA Z HUTY „WARSZAWA”

WARSZAWA (PAP) — Przed kilku dniami, w czym informuje rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej — dokonane zostało włamanie do magazynu głównego huty „Warszawa”, skąd zabrano 76 kg srebra łącznej wartości 1 mln zł. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie skierowała do sądu oskarżenie przeciwko dwóm osobom, które zostały zatrzymane w wyniku podjęcia intensywnych działań organa MO zatrzymały sprawców tego przestępstwa. Okazało się nim Andrzej T. — lat 24, pracownik huty „Warszawa”, w zespole magazynowym, Bogusław Z. — lat 28, karany uprzednio za przestępstwo przeciwko mieniu oraz Marian K. — lat 30, niedzielnym pracownikiem, karany za włamanie i kradzież. Przy wymienionych znaleziono ok. 250 tys. zł. pochodzące ze sprzedaży skradzion

W placowym bałaganie

Pieniądze otrzymuje się teraz głównie za to, że się jest, czyli po prostu za to, że się żyje. Natomiast za to, że się pracuje otrzymuje się niewiele. W dodatku różnica w wynagrodzeniu tych, którzy pracują dobrze, a tych, którzy pracują źle, jest najczęściej żadna, albo minimalna. Również przy systemie akordowym.

W ciągu ostatnich paru lat płace, które już przedtem nie bardzo zachęcały do pracy, straciły niemal zupełnie swoją funkcję motywacyjną, stając się jedynie osłoną socjalną, czekiem na przyszłość.

PODSYPYWANIE PIENIĄDZA

W ostatnich czasach oprócz szoku cenowego, przetrzymaliśmy cały ciąg (nie wiem dlaczego niektórzy nazywają to systemem) regulacji placowych, zarówno centralnych jak i zakładowych. Otóż ów ciąg polegał prawie wyłącznie na podsypywaniu pieniędzy wszystkim po równo po to, żeby przynajmniej w części pokryć wzrost kosztów utrzymania. Były to walęgowki, rekompensaty, regulacje branżowe, zakładowe. Często ów system, czyli spłot zależności polegał na tym, że kto więcej krzyczał i groził — ten więcej dostał. Wystarczyło, że na przykład wysoko deficytowy PGR zagroził strajkiem, to gazono go właśnie metodą podsypywania pieniędzy.

Szczególnie rekompensaty przysługiwały nie powszechnej „urawniłowce” — kto miał na głowie mniej, ten dostawał wyższą rekompensatę, bo przecież musiał żyć.

Wszystko to doprowadziło zarówno do wynaturzenia w gospodarce, jak i psychicznej. Niemal podczas wszystkich moich rozmów z robotnikami, punktem wyjścia rozważań o placach były koszty utrzymania, a nie tak jak powinno być w zdrowej gospodarce: ile i jak się pracuje.

Zarabiam — mówi robotnik białostockiej „Pasmanty” — bez rekompensaty 9 tys. złotych. Mam niepracującą żonę i dwoje dzieci. Na śniadanie jem z żoną chleb, dzieci chleb i mleko. Kosztuje to 30 złotych. Na kolację to samo. Na obiad wydajemy po 60 złotych na głowę. W skali miesiąca wynosi to 9 tys. złotych.

Pytania typu: na co wystarcza pensja, są kwitowane często tylko uśmiechem.

Przed zmianami na własną rękę w systemach motywacyjnych przedsiębiorstwa, powstrzymuje nadal również zmienność reguł gry w polityce centrum. Placownicy chcieliby działać co najmniej przez parę lat w ramach tych samych zasad. One zaś, bywa, że zmieniają się nawet parę razy do roku. Przyszłość jest więc ciągle niejasna i nie wiadomo czy dostaną po uszach ci, którzy dobrze pracowali, czy ci słabi.

METODA MAŁYCH KROKÓW

Wiele „przeprytanych” zakładów naszego regionu ustaliło raczej na kosmetycznych zabiegach we własnej polityce placowej, oczekując na modelowe rozwiązania centralne.

CO ZA CO?

Ci zaś, którzy w ramach małej reformy plac, robionej według uchwały 135 Rady Ministrów chcieli zrobić małą rewolucję, poprzestali na metodzie małych kroków. Jerzy Wawruk — dyrektor Wytwórni Podkładów Strunobetonowych w Suwałkach stracił w listopadzie ubiegłego roku na sondowanie opinii załogi i ostrożnie przekonywanie jej do proponowanego nowego systemu plac, kilka dni i nocy. Sugerował, by zamiast równo, płacić sprawiedliwie, czyli każdemu według jego... i dalej prawie jak w Konstytucji. Niestety większość załogi wolała równo, bo wielu się bało, że na tej operacji straci.

Z drugiej strony, jak wyjaśnił mi „placowicz” kluczowego przemysłu, kiedyś za to dawała małe pieniądze, ludzie wolać po równo, bo te kilkadziesiąt złotych nikogo nie zbawi, a może dojść do niepotrzebnych konfliktów.

Z konsekwentnie realizowaną metodą małych kroków spotkał się w „Fastach”. „Fasty” w miejsce zdevaluowanych tytułów premii, wprowadziły nowe — m.in. premie motywacyjną, mówiącą inaczej uznaniu, modną ostatnio szczególnie w przemyśle lekkim. Przyniosła ona największe zmiany w sta-

tycznych wynikach i zarazem największą kontrowersję. Otóż z 11,5 proc. czasu nie przepracowanego w pierwszym półroczu ubiegłego roku wskaźnik ten w ostatnich miesiącach tego roku spadł do 8 proc. Ilość dni opuszczonych z powodu choroby, jak też i opieki nad dzieckiem, zmalała w tym samym czasie niemal o połowę. W górę poszła wydajność.

PODSTAWA I „OGON”

Główny fastowski placowiec Teresa Zaleska twierdzi, że jeśli plac będzie tylko osłoną socjalną, długo nie wytrzyma z tego dołka. Dlatego też jest zwolewniczką uznania racji ekonomicznych, czyli zwiększania udziału w placach części dotyczącej wyceń pracy i skracania przy tym całego ogona dodatków. W „Fastach” dodatki te wynoszą około 50 proc. w stosunku do całej puli otrzymywanych pieniędzy. Są zakłady, w których plac jest wręcz dodatkami do dodatku osiągnięciem ap. 35 proc. udziału plac zasadniczych w wynagrodzeniu ogółem.

Przyjrzyjmy się przeciętnej (a nawet jeśli chodzi o zachowanie proporcji „podstawa” do „ogona” korzystnej) plac. Suwnicowa z „Fast” (przeladunek węgla) ma wysoką kategorię zaszczerzowania. 29 złotych na godzinę. Jej plac zasadniczy wynosi 4.900 złotych. Ale w ubiegłym miesiącu dostała ona ponad 9.600 złotych, czyli prawie dwa razy tyle, ile wynosi plac zasadniczy i bynajmniej nie za to, że pracowała ze zdwojonym wysiłkiem. Dostała mianowicie za wysługę, za godzinę popołudniową, nocną, za „szkodliwie” rekompensatę, 20 proc. premii regulaminowej, której można nie otrzymać jedynie wtedy, gdy się podpadnie. Mogłoby tu jeszcze dojść godziny nadliczbowe — swoją drogą, bardzo kontrowersyjna forma dorabiania. Wiadomo bowiem, że jeżeli ktoś chce dorobić do pensji, to nie robi tego poprzez wzmożony wysiłek w pracy, bo za to mu nikt nie zapłaci, tylko właśnie w godzinach nadliczbowych. I teraz, szczególnie kiedy się zarządza rogiem przedsiębiorstwem, nie wiadomo czy ktoś odpoczywał przez osiem godzin po to, by mieć się i zajęcie na nadliczbowe, czy autentycznie mu tych osiem godzin było za mało do wykonania zadania.

Sam pomysł premii motywacyjnej i przekazanie jej do podziału bezpośredniemu przełożonemu, czyli kierownikowi bądź mistrzowi wydaje się słuszy, pod warunkiem jednak, że nagradza się wydatkiem, jakością pracy, pomyślnie, a nie obecnością.

Na usprawiedliwienie jednak autorów tej premii należałoby dodać, że była to swoista poprawka do byłej Ustawy jednakoowo traktującej pod względem finansowym cho-

czego, pełniącego rolę premii motywacyjnej. Zmusza to do lepszej organizacji pracy — w normalnych godzinach pracy.

Wracając do fastowskich praktyk: myśli się tu o wtopieniu kolejnych dodatków, mianowicie deputatu węglowego i rekompensaty w plac zasadniczy. Największy problem stwarza rekompensaty. Kłóci się bowiem ich zasada: „Wszyscy mamy równe żółdki” z tendencją do regulacji „każdemu według jego pracy”. Czyli będzie to kolejna operacja, której nie da się przeprowadzić za darmo.

Zwiększając plac zasadniczy dochodzimy do kolejnego problemu. Zwiększamy bowiem bazę do procentowego liczenia dodatków np. premii regulaminowej, dodatku słazowego, rekompensaty za pracę w godzinach popołudniowych czy nocnych. Czyli w sumie poza dawaniami większej ilości pieniędzy niewiele robimy na konto zwiększenia udziału plac zasadniczej w stosunku do dodatków, bo jak rośnie jedno to i drugie.

„Fasty” z tego systemu zależności wyłączyły ostatnio dodatki za pracę po południu i w nocy. Zamiast dawać 10 proc. więcej w stosunku do stawki osobistego zaszczerzowania za pracę po południu i 35 proc. więcej za pracę w nocy, placą w tej chwili 5 zł więcej za godzinę pracy na zmianie popołudniowej i 20 zł — na zmianie nocnej. Wchodzi w grę dodatk za służbowe chybła założenia, że każdy niezależnie od tego czy jest kierownikiem zmiany z wyższym zarobkiem czy praczką z niższym, jednakowo narusza w nocy własny biologiczny rytm. Dlatego każdemu należy się takie samo „odszkodowanie”.

Warto jeszcze dodać, że każda zmiana w systemach motywacyjnych, nawet najbardziej rewolucyjna, będzie tylko fikcją, jeśli nie nastąpi jasne wiązanie wzrostu plac ze wzrostem produkcji.

U nas place wzrosły w ostatnich latach to fakt — mówi robotnik „Pasmanty” — ale niech pani zapyta, ile dzisiaj pracował sąsiad. Pół godziny. Bo na tyle czasu zagwarantowano mu pracę. I niech pan jeszcze zapyta, ilu on musi utrzymać młodych emerytów? Jak więc pracujemy, takie mamy rezultaty.

ANNA RADZIKIEWICZ



Hala montażu podzespołów telewizyjnych w białostockim „Biazele”. Fot. CAF — R. Sienko

Suwański przemysł odrabia zaległości

Pomimo znanych trudności, jakie przeżywał również przemysł województwa suwańskiego, od lipca ubr. zaczął następować powolny lecz systematyczny wzrost produkcji. W rezultacie przemysł dał o 3 proc. wyższą produkcję niż w 1981 r. Tempo jej wzrostu nie było jednak na miarę potrzeb równowagi rynku. W stosunku do 1979 r. — kiedy po raz ostatni zanotowano wzrost produkcji przemysłowej — rok 1982 był gorszy o 6 proc.

korzystnych wyników zadecydowało osiągnięcie wyższej produkcji przez przemysł spożywczy, odczłowy, skórzany, materiałów budowlanych i drzewny. Uzyskany efekt to rezultat pracy takich zakładów jak: Mazurska Wytwórnia Przemysłu Tytoniowego, Augustowskie Zakłady Obuwia, suwańskiego „Kolbetu”, ZSO „Polam” w Wilkach oraz spółdzielczości.

Wzrosła produkcja plynit piśnionych, wólowych i skrawkowych obuwia, mięsa wieprzowego, wędlin, masła, wyrobów z grupy 1001 drobiazgów, 9 zakładów przemysłowych, a także jednostki branży rolniczej i rzemiosło podjęło produkcję na rzecz rolnictwa. Mniejszą produkcją niż w 1981 r. zamknęły natomiast rok ubiegły zakłady przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego, elektronicznego oraz przemysł o dużym udziale produkcji rynkowej — metalowy, maszynowy, paszowy.

Powiew optymizmu nie powinien wszakże przesłaniać problemów. Co prawda miejscowy przemysł nie należy do wielkich potentatów, ale mógłby zwiększać produkcję przeznaczoną na suwański rynek. Chodzi zwłaszcza o takie towary jak odzież, bielizna, narzędzia rolnicze, artykuły spożywcze. Większa powinna być też aktywność drobnej wytwórczości w zakresie wykorzystywania lokalnych surowców.

W wielu zakładach województwa nie tylko niedostatek surowców i materiałów hamował produkcję. Ważnym problemem jest również prawidłowe wykorzystanie nominalnego czasu pracy. Dotyczy to głównie zakładów pracujących na lokalnych surowcach. Np. w 1982 r. każdy robotnik przemysłu województwa na 100 godzin nominalnego czasu pracy (poza urlopami), przepracował średnio 91 godz. (w tym dwie to godziny nadliczbowe). Koszt tego zjawiska są wymierne i można je wyliczyć dokładnie w każdym zakładzie pracy.

W sumie wartość produkcji przemysłu województwa w ubr., wyniosła prawie 38 mld zł.

W styczniu 1983 r. wielkość uzyskanej produkcji sprzedanej — 3.280 mln zł. Była ona zatem o 38 proc. większa od styczniowej w 1982 r. Warto nadmienić, że zadania realizowano przy zatrudnieniu wyższym o 1,4 proc. osiągnając jednocześnie większą wydajność pracy o 36,1 proc.

J. NOWAKOWSKI

Z pomocą rolnictwu

- ◆ Więcej części zamiennych
- ◆ Produkcja antymiotowa
- ◆ Wartość — 1,5 mld złotych

W odpowiedzi na apel rządu zawarty w programie przeciwyżyczenia kryzysu wiele przedsiębiorstw i zakładów województwa suwańskiego podjęło w ubr. produkcję praktycznych maszyn rolniczych, części zamiennych i wyrobów metalowych.

Największa produkcja (707 mln zł) pochodziła z Państwowych Ośrodków Maszynowych. Natomiast „Meprozet” w Orszynie zrezygnował z urządzeń drobnej mechanizacji budynków inwentarskich, na które jest mniejsze zapotrzebowanie, i przestawił się na produkcję przetraszacz — zgrabiarów. W 1982 r. jej wartość wyniosła 235 mln zł.

Do pomocy rolnictwu włączyły się Spółdzielnie Kolek Rolniczych i 9 zakładów prze-

mysłowych. Wśród tych ostatnich produkują warsztaty szkolne oraz przedsiębiorstwa Państwowego Przemysłu Terenowego w Góldapi. Poza przemysłem społecznym rolnictwo było wspierane przez rzemiosło. W sumie w 1982 r. w Suwałkach wykonano maszyn i narzędzi rolniczych za 1.140 mln zł. W tym wartość produkcji części zamiennych i podzespołów wyniosła 520 mln zł.

Asortyment był bardzo zróżnicowany — brzozy zawięzane, ładowacze, spychacze czołowe, suszarnie do zboża i zielonki, zestawy do rozrząsania obornika, przepychy jednoosiowe, komplety wiązek do ciągników Ursus C-330 i C-360, dmuchawy do siana i słomy, przetraszarki do siana, a także zwykłe kultywatory, plugi, taczki, uchwyty do rylni, i inne wyroby metalowe oraz żelwne. Samych tylko przetraszacz-zgrabiarów jednostki rolnicze złożyły 6 tys. 463 szt., a rzemieślników 100 sztuk. Wiele części zamiennych do maszyn wykonuje się np. na zamówienie ZPC „Ursus” oraz „Agromy”.

Bardzo ważną pozycję stanowi produkcja antymiotowa. Jej wartość 41,5 mln zł. Na zamówienie białostockiej „Agromy” wytwarzane są części do ciągnika gąsienicowego i maszyn z ZSRR.

Wytwarzane przez miejscowych producentów maszyny, urządzenia i części zamienne pozwoliły przynajmniej w pełnym stopniu łagodzić niedostatków rynku. Przewiduje się, że w 1983 r. produkcja na rzecz rolnictwa wyniesie ok. 1,5 mld zł.

Dla handlarzy dewizami, jeśli do tego doliczyć grzywnę, była to strata niezmierzona dotkliwa. Część z nich, wobec ciągłego ryzyka „wpadki”, zaczęła się rozglądać za innym zajęciem lub podjęciem stałej pracy.

Niektórzy jednak zarówno przepadek jak i grzywnę wkalkulowali widocznie w kosztach własnych, pogodzili się ze stratą i... nadal „podpisują listę obecności” obok sklepu „Pewex”. Kto nie wierzy, może się o tym przekonać. Wystarczy przejść się na ul. Sienkiewicza.

(jks)

W kolneńskiej organizacji partyjnej

Co i kiedy zostanie załatwione

Miejsko-gminna organizacja partyjna w Kolnie przywiązuje dużą wagę do załatwiania skarg i wniosków. W roku 1982 zgłoszono ich 126, z czego 122 w roku 1981. Połowa skarg i wniosków dotyczyła rozdziału sprzętu rolniczego i gospodarki ziemną. Wiele dotyczyło też problemów mieszkaniowych i gospodarki komunalnej, jak również niewłaściwej pracy administracji i urzędów państwowych.

Podczas ostatniej kampanii sprawozdawczej w POP i na konferencji miejsko-gminnej zgłoszono 32 wnioski. Tylko 13 spośród nich przekazano do załatwienia poza Kolno.

Na 23 wnioski Komitet Miejsko-Gminny PZPR otrzymał już odpowiedź. I tu należy podkreślić, że wszystkie jednostki za wyjątkiem Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy i Oddziału Wojewódzkiego RSW „Prasa-Książka-Ruch”, które termin załatwienia wniosków mają do dnia 15 lutego, odpowiedziały w przepisowym czasie.

Wiele problemów zostało, bądź będzie pozytywnie załatwionych, jak np. naprawa drogi Kosaki-Obiedzin, remont przystanku PKS w Czerwonym, czy wydanie odpowiednich kart dostawcom mleka.

Adresaci wielu wniosków uznali ich zasadność, ale w obecnej sytuacji nie widzą możliwości wprowadzenia do realizacji w 1983 roku. Dotyczy to m.in. budowy rzeźni przez Oddział WSS, budowy hali sportowej przy Szkole

Podstawowej Nr 1 w Kolnie, czy budowy wodociągu w Borkowie. Wnioski te powtórnie analizowane będą przez odpowiednie agendy Urzędu Wojewódzkiego w pierwszym półroczu br. przy opracowywaniu planu rozwoju województwa na lata 1983—85.

Uzasadniona jest także budowa zaplecza technicznego dla Rejonowej Kolumny Transportu Sanitarnego oraz uniwersalnej suszarni produktów rolnych. Wojewoda łomżyński nie widzi jednak możliwości ich realizacji do roku 1985.

Jednym z postulatów przewijających się przez wszystkie kategorie i konferencje jest wprowadzenie w miejsce budownictwa komunalnego. Aktualnie ponad 120 rodzin nie jest w stanie wnieść wkładu do Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zgodnie z założeniami Narodowego Planu Społecznego-Gospodarczego w tym komunistycznym na lata 1983—90 przewidziana jest w Kolnie budowa 57 mieszkań komunalnych o powierzchni około 3 tys. metrów kwadratowych dla ludności nierolniczej. Z tego, w latach 1983—85 zamierzają się odkupić do spółdzielni mieszkaniowej 23 mieszkania. Perspektywa więc nie jest w tym względzie różowa.

Inne wnioski, jak: analiza działania i ewentualne ograniczenie placówek handlowych prowadzonych przez agentów czy wprowadzenie do sprzedaży w sieć handlową WPHW i WZSR wyrobów Zakładów Dzierżawskich „Mora” są w trakcie załatwiania. (jf)

O ryby coraz trudniej

Stodkowane (nie licząc mrożonych karp) stały się prawie takim samym rarytatem jak kabanosy. Jeśli spojrzeć na problem bliżej, zaopatrzenie powinno wspomagać połowy w miejscowych akwenach wód, także białostockich, choć jest ich znacznie mniej, niż w sąsiednim woj. suwańskim. Dotychczas nikt nie pokusił się o opracowanie danych, ile ryb porzyskuje się z rzek, a ile można byłoby pozyskać przy racjonalnej gospodarce. Wiadomo jedno — wydajność z hektara jest żenująco niska.

M można znaleźć wiele przykładów obiektywnych takiego stanu. Największe rzeki Białostocznyny: Narwa, Supraślanka, Nurzec, Bug i Biebrza, systematycznie podtruwane, dawno przestały się zaliczać do pierwszej kategorii czystości. Inne, mniejsze, „zawasowały” do trzeciej, a nawet czwartej klasy. Niezależnie od pogarszającego się z roku na rok stanu czystości wód istnieje niebezpieczeństwo zmniejszenia ilości ryb w rzekach z powodu likwidacji naturalnych tarłisk. Powodowane jest to często nie przemysłowym do końca meliorowaniem dolin Narwi i innych rzek, bez możliwości zagospodarowania starorzeczy.

Pakty mówią, że regulacja Narwi w okolicy Żółtek i Strękowej Góry doprowadziła do wysychania starego koryta r. eki. Tymczasem starorzecza powinny być pod szczególną ochroną, gdyż właśnie tam istnieją najlepsze warunki naturalne tarła i hodowli ryb.

Wiele zależy od gospodarza wód, a na rzekach jest nim Polski Związek Wędkarski. Okazuje się, że robi on niewiele, choć ma w swojej szeregach pokątną rzeszę ludzi.

Według danych Zarządu Okręgu PZW w Białymstoku w końcu 1982 r. zarejestrowanych było 13,5 tys. wędkarzy zrzeszonych w 63 kołach. Liczba ta nie jest jednak pełna, gdyż udział w wędkowaniu bierze często kilku członków rodziny. Większość wędkarzy mieszka w Białymstoku, gdzie działa 15 koł z zrzeszającymi ponad 50 proc. członków. Dwa z nich — miejskie i nr 1 liczą po przeszło 2.500 osób. W takich warunkach trudno o bliskie i częste kontakty zarządcy koła z wędkarzami, którym z racji przynależności do tej organizacji przypadają w udziale nie tylko przyjemności rybackiego hobby, ale i obowiązki. W związku z tym zarząd koła miejskiego PZW postanowił zreformować system pracy. Koło podzielono na



Fot. CAF — J. UNDRÓ

Na bezrybiu?

sekcje, które przypisano do 36 komitetów osiedlowych w Białymstoku.

Selekcje te w niedługim czasie czekać spore prace społeczne. W styczniu br. miejskie koło PZW w Białymstoku otrzymało w użytkowanie glinianki po kopalni w Kopalniach — siedem akwenuów wody o powierzchni około 11 hektarów. Stawy wymagają zarybienia i zagospodarowania. Zarząd koła ustalił więc, że w przyszłości zezwolenia na połów ryb otrzymają tylko ci, którzy wezmą udział w pracach społecznych.

Inny problem, obok którego milośnicy wędkowania nie mogą przeoczyć obojętnie, to kłusownictwo. Można powiedzieć, że w ostatnich dwóch latach nabrało ono zastraszającego wymiaru. Częstymi kłusownikami są mieszkańcy sił położonych nad rzekami. Łowią ryby przy pomocy prądu, materiałów wybuchowych, używają gestych sieci nylonowych. Ich łupem staje się grubsza ryba.

Wiele faktów przemawia też za tym, że sami wędkarze nie przestrzegają przepisów sportowego połowu. Łowią ryby niewymiarowe (dotyczy to zwłaszcza szczupaków do 40 cm długości). Bywa nieraz, że

koł, 10 brodni, nie licząc sprzętu drobniejszego, nietypowego.

Aby do związku trafił w przyszłości dobry „narybek”, zmienione zostały formy przyjęcia do PZW. Obecnie obowiązują stałe kandydacki nie krótszy niż rok. Każdy powinien mieć obowiązkowo dwóch wprowadzających. Kandydat będzie miał prawo łowić tylko na jedną wędkę z brzozy. Osoby do lat 18 obowiązane są należeć do sekcji młodzieżowej, istniejącej przy każdym dobrze pracującym kole PZW. Chodzi o odpowiednie przygotowanie w zakresie specjalizacji wędkowania, etycznego zachowania się nad wodą, szacunek dla przyrody.

J. SZTACHELSKA

W wieloletniej rzeszy wędkarzy nie brak i takich, którzy aktywnie zwalczają kłusownictwo. Wspólnie z etatową strażą ochroną wód i MO w zeszłym roku przestępcom zabrano między innymi: 40 sznurów z hakami, 112 za-

czarnogieldziarskim kursie — kupno lub sprzedaż dolarów kanadyjskich bądź USA, franków belgijskich i szwaj-

ską na drugą stronę ulicy. Zdarzają się jednak „wpadki” — mniejsze lub większe. Ulegają wówczas

Nielegalny handel dewizami coraz mniej opłacalny

carzskich, względnie marek zachodniemieckich. Niektórzy z nich trudnią się handlem dewizami od wielu lat. Na widok milicyjnego patrolu kryją się w sąsiednich bramach lub pobliskich sklepach, czmycha-

ją na drugą stronę ulicy. Zdarzają się jednak „wpadki” — mniejsze lub większe. Ulegają wówczas

przypadkowi, zakwestionowane podczas dokonywania transakcji, zarówno dewizy jak i polska gotówka, a także inne wartości dewizowe. Ogółem w ubr. funkcjonariusze MO wszczęli w woj. białostockim, głównie

jednakże w Białymstoku, 39 postępowań przygotowawczych przeciwko osobom trudniącym się handlem de-

wizami. Zakwestionowano 5.196 dolarów USA, 400 marek RFN, 5 tys. franków belgijskich, 29 złotych monet wartości ponad 1 mln zł, a także biżuterię i braki wartości ponad 2,6 mln zł oraz ponad 1,5 mln zł.

Dla handlarzy dewizami, jeśli do tego doliczyć grzywnę, była to strata niezmierzona dotkliwa. Część z nich, wobec ciągłego ryzyka „wpadki”, zaczęła się rozglądać za innym zajęciem lub podjęciem stałej pracy.

Niektórzy jednak zarówno przepadek jak i grzywnę wkalkulowali widocznie w kosztach własnych, pogodzili się ze stratą i... nadal „podpisują listę obecności” obok sklepu „Pewex”. Kto nie wierzy, może się o tym przekonać. Wystarczy przejść się na ul. Sienkiewicza.

— Styczeń tego roku przyniósł tragiczną serię wypadków na drogach woj. łomżyńskiego. Zginęło jedenaście osób, 24 zostały ranne.

— Tak dużej liczby śmiertelnych ofiar nie zanotowano w styczniu w historii naszego województwa. Najwięcej poniosło śmierć w r. 1977 i 1981 — cztery. Przeciwnie notowaliśmy jeden — dwa przypadki.

— Po raz pierwszy od kilku lat nieyowa, zmieniła pogodę zdarzyła się z całkowitym odejściem od czyszczenia tras do „czarnej” powierzchni.

— Jeszcze w ubr. całkowicie oczyszczano drogi między narodowe, np. E-12. W br. ograniczono się do niezbędnych zakrętów, podjazdów pod wzniesienia, skrzyżowań i przystanków. Na pozostałej części dróg śnieg jest tylko rozsuwany. Zmniejsza to kierowców do zachowania większej ostrożności, ale nie jest bezpośrednią przyczyną większości wypadków. Zmniejszenie warunków atmosferycznych sprzyja powstawaniu wypadków i kolizji — z reguły na początku zimy i u jej schyłku. Ich liczba jest większa niż w okresie wiosny — ale człowiek, który siedzi za kierownicą sam decyduje o tym jak jedzie.

— Spotkałem się z opinią, że największe niebezpieczeństwo na drogach stwarzają kierowcy z prawem jazdy od 3 do 10 lat.

— Największą ilość wypadków powodują ludzie w wieku 18–25 lat, prowadzący własne samochody osobowe. Kierowcy początkujący i rutyniarze jeżdżą bezpieczniejszymi osobami z kilkuletnim stażem. Pierwsi nie mają jeszcze zaufania do swych umiejętności, drudzy dysponują znacznym doświadczeniem. Ale są i tacy, którzy niewiele jeszcze potrafią, zbyt już wierzą we własne siły. Stąd brawura, nadmierna szybkość, nieprzejęte podstawowe zasady ruchu drogowego.

— „czyli główne przyczyny tragedii na drogach.

— I tak, i nie. W latach 1981–82 w woj. łomżyńskim na pierwszym miejscu trzeba umieścić stan nietrzeźwości. Do r. 1980 alkohol „plasał” się na drugim lub trzecim miejscu tej smutnej listy.

— Japończyk stwierdził, że już wystawienie manekina policjanta powodowało zmniejszenie ilości wypadków. Tymczasem na naszych trasach milicjantów w białych czapkach spotyka się rzadko.

— Praktykowaliśmy ustawianie tablic z napisem: „kontrola radarowa”. Były skuteczne przez dwa-trzy miesiące. Później spowszedniały i nikt nie zwracał uwagi. Funkcjonariusze ruchu drogowego patrolują przede wszystkim trasy o największym natężeniu ruchu. Faktem jest, że często ich nie widać. Po pierwsze — nie przybywa etatów. Z chwilą utworzenia województwa, pracowało w służbie ruchu 36 funkcjonariuszy, a zarejestrowanych było wówczas ok. 42 tys. samochodów. Dziś, gdy mamy ponad 64 tys. pojazdów, pracuje tylko samo os. 26.

— W milicji pracuje już 25 lat, z czego 23 w służbie ruchu. Mogę więc coś na ten temat powiedzieć. Pogląd ten sięga lat sześćdziesiątych, kiedy — nie tylko zresztą w naszym kraju — pracę milicjanta oceniano głównie ilością nałożonych mandatów. W Wydziale Ruchu Drogowego KW MO pracuje osiem lat.

— Kontroler ruchu wypełnia kilka funkcji: jest prokuratorem, sędzią i egzaminatorem. Kierowcy widzą w nim „zbieracza” mandatów.

— W milicji pracuje już 25 lat, z czego 23 w służbie ruchu. Mogę więc coś na ten temat powiedzieć. Pogląd ten sięga lat sześćdziesiątych, kiedy — nie tylko zresztą w naszym kraju — pracę milicjanta oceniano głównie ilością nałożonych mandatów. W Wydziale Ruchu Drogowego KW MO pracuje osiem lat.

— Nadal znajomość zasad poruszania się po drogach jest zbyt mała. Od lat postulujemy wprowadzenie do szkół podstawowych obowiązku nauczania zasad ruchu drogowego. W Anglii czyni się tak od dziesięciu lat i daje to konkretne wyniki. Niska kultura motoryzacyjna społeczeństwa powoduje, że statystycznie — w stosunku do ilości pojazdów i mieszkańców — dochodzi u nas do większej ilości wypadków niż we Francji i RFN.

— A w Łomżyńskim? — Na krajowej liście plasujemy się w środku tabeli. W porównaniu z regionami o podobnym stopniu motoryzacji mamy mniej wypadków, ale niestety ich skutki są znacznie groźniejsze.

— Przyszli kierowcy przepisy ruchu drogowego poznają przede wszystkim na kursach prawa jazdy.

— Jest to wiedza powierzchowna. Szkolenie kierowców to dobry interes dla prowadzących kursy. Myślę, że powinni zainteresować się nie tylko nabożem, ale też skutkami prowadzonych postępów nie szkoleń, które — jak wynika z praktyki — nie wyposażają w odpowiednią wiedzę i umiejętności. Naszym zdaniem należy zmienić system szkolenia i zdawania egzaminów. Obecnie przygotowuje się pod test, swoisty totolotek, który później ma być na drogach.

— W ubr. odnotowano w województwie kilka przypadków ucieczki z miejsca wypadku... — Mielimy jeden taki fakt również w styczniu. Od dwóch lat — nie tylko w naszym regionie — wyraźnie nasiliło się to zjawisko. Z reguły kierowcy uciekają po potrąceniu pieszego, który — pozostawiony bez

— Nadal znajomość zasad poruszania się po drogach jest zbyt mała. Od lat postulujemy wprowadzenie do szkół podstawowych obowiązku nauczania zasad ruchu drogowego. W Anglii czyni się tak od dziesięciu lat i daje to konkretne wyniki. Niska kultura motoryzacyjna społeczeństwa powoduje, że statystycznie — w stosunku do ilości pojazdów i mieszkańców — dochodzi u nas do większej ilości wypadków niż we Francji i RFN.

— A w Łomżyńskim? — Na krajowej liście plasujemy się w środku tabeli. W porównaniu z regionami o podobnym stopniu motoryzacji mamy mniej wypadków, ale niestety ich skutki są znacznie groźniejsze.

— Przyszli kierowcy przepisy ruchu drogowego poznają przede wszystkim na kursach prawa jazdy.

— Jest to wiedza powierzchowna. Szkolenie kierowców to dobry interes dla prowadzących kursy. Myślę, że powinni zainteresować się nie tylko nabożem, ale też skutkami prowadzonych postępów nie szkoleń, które — jak wynika z praktyki — nie wyposażają w odpowiednią wiedzę i umiejętności. Naszym zdaniem należy zmienić system szkolenia i zdawania egzaminów. Obecnie przygotowuje się pod test, swoisty totolotek, który później ma być na drogach.

— Nadal znajomość zasad poruszania się po drogach jest zbyt mała. Od lat postulujemy wprowadzenie do szkół podstawowych obowiązku nauczania zasad ruchu drogowego. W Anglii czyni się tak od dziesięciu lat i daje to konkretne wyniki. Niska kultura motoryzacyjna społeczeństwa powoduje, że statystycznie — w stosunku do ilości pojazdów i mieszkańców — dochodzi u nas do większej ilości wypadków niż we Francji i RFN.

— A w Łomżyńskim? — Na krajowej liście plasujemy się w środku tabeli. W porównaniu z regionami o podobnym stopniu motoryzacji mamy mniej wypadków, ale niestety ich skutki są znacznie groźniejsze.

— Przyszli kierowcy przepisy ruchu drogowego poznają przede wszystkim na kursach prawa jazdy.

— Jest to wiedza powierzchowna. Szkolenie kierowców to dobry interes dla prowadzących kursy. Myślę, że powinni zainteresować się nie tylko nabożem, ale też skutkami prowadzonych postępów nie szkoleń, które — jak wynika z praktyki — nie wyposażają w odpowiednią wiedzę i umiejętności. Naszym zdaniem należy zmienić system szkolenia i zdawania egzaminów. Obecnie przygotowuje się pod test, swoisty totolotek, który później ma być na drogach.



Ćwiczenia indywidualne pod kierunkiem mgr rehabilitacji — Włodzimierz Kuwika.

Trafiają tu pacjenci z innych oddziałów szpitalnych, głównie ortopedii i neurologii, po urazach i z przewlekłymi schorzeniami, ofiary nieszczęśliwych wypadków i ludzie po wylewieniu krwi do mózgu. Nie czują się ani zdrowi, ani tym bardziej sprawni, choć chirurdzy czy neurologi zakończyli leczenie. Wymagają rehabilitacji — i to nie tylko medycznej, ale także psychologicznej, socjalnej, społecznej i zawodowej.

Pacjentowi ze sztywną nogą po wylewieniu krwi do mózgu, wystarcza na ośrodek rehabilitacji medycznej — czyli usprawnienie kończyn, aby wrócić do normalnego życia. Do swojej pracy. Gdy stracił obie nogi czy ręce, gdy ma złamany kręgosłup, sprawa jest daleko trudniejsza. O poprzednim życiu i pracy, nie ma raczej mowy. Występuje wówczas takie problem jak usamodzielnienie, nauczanie korzystania z protezy, często zmiana zawodu i zdobycie nowej pracy, ułożenie właściwych stosunków z rodziną. Nie mniej ważna jest pomoc w dostosowaniu się psychicznie do nowych warunków.

Doc. dr hab. Ryszard KINALSKI, ordynator Oddziału Rehabilitacji Lecznicy Wojewódzkiego Szpitala im. Jędrzeja Śniadeckiego w Białymstoku, tak to określił: „Leczymy pacjenta całego, nie tylko poszczególne narządy. W procesie reedukacji uczymy go żyć na nowo, w zmienionych warunkach”.

Oddział rehabilitacji jest więc inny od pozostałych oddziałów, nie mieści się w zwykłych schematach szpitalnych. Pracują tu lekarze, którzy inaczej muszą podchodzić do pacjenta niż ich współpracownicy na innych oddziałach, zatrudnieni są magistrowie wychowania fizycznego ze

specjalnością rehabilitacji, technicy fizjoterapii, asystenci socjalni. Chorzy leczeni są tu z pomocą ruchu i czynników fizycznych, poddawani zabiegom fizjoterapeutycznym, gimnastyce leczniczej przy łożku i w salach ćwiczeń (takiej, wzrost zapotrzebowania na świadczenia leczniczo-usprawniające w innych placówkach lecznictwa zamkniętego i otwartego, powołanie białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Walki z Kłopotem, czy wręcz na kształcenie kadr. Na wniosek dyrekcji Szpitala przy Szkole Laborantów Medycznych powstał wydział fizjoterapii, a w Medycznym Technikum Zawodowym — wydział pracowników socjalnych. Także obecnie przyszli fizjoterapeuci przychodzą na wykłady i zajęcia praktyczne nauki z wodu na oddział rehabilitacji.

Przez te dwadzieścia lat oddział rozwijał działalność naukowo-badawczą, wyszkolił kilkudziesięciu lekarzy specjalistów w dziedzinie rehabilitacji, a kadra, która tu zaczynała pracę, w większości pracuje do dziś bądź w Szpitalu, bądź w Wojewódzkiej Przychodni Rehabilitacji. Są to: dr Bożena Kostrzyńska, dr Danuta Kossakiewicz, doc. dr hab. Ryszard Kinalski, dr Jerzy Samusik, asystent socjalny — Jan Dyl. Wiele lat spędził tu dr Włodek Wolny, mający duże zasługi w organizacji pracy zespołu prowadzącego ćwiczenia usprawniające.

Przez długi czas oddział rehabilitacji był wizytówką lecznictwa zamkniętego w Białymstoku. Teraz się nieco „zestarał”: pomieszczenia czekają na remont. Znikną więc schody, na których chodzą ludzie o kulach, wymieni się porządnie przewody doprowadzające wodę do nieczynnego ostatniego basenu. Oby tylko remont przebiegł sprawnie, bo oddział bardzo jest potrzebny ludziom uczącym się żyć na nowo.

ANIELA LABANOW

Fachowcy — rolnikom

Czy warto wymieniać sadzeniaki ziemniaków?

Płony ziemniaków, jakie uzyskuje się w woj. łomżyńskim są o połowę mniejsze od możliwości tkwiących w warunkach agroklimatycznych tego województwa i omdianach tu uprawianych. Aby uzyskać wysokie plony trzeba przestrzegać podstawowych zasad agrotechnicznych m.in. terminowe i właściwe wykonanie podstawowych upraw glebowych, jesienne nawożenie obornikiem (300–400 q/ha), właściwe stanowisko i nawożenie mineralne, wczesne sadzenie bulwami podkiewkowanymi (20 kwietnia do 10 maja), staranna pielęgnacja i odchwaszczanie plantacji oraz zwalczanie chorób i szkodników.

Na wielkość i wartość plonu ogromny wpływ ma również materiał sadzeniakowy. Bulwy przeznaczone do sadzenia powinny być zdrowe, dojrzałe, nie uszkodzone, nie nadmierne i czyste odmianowo. Średni ciężar sadzeniaka powinien wynosić 60–80 g.

W miarę upływu lat ziemniaki ulegają degeneracji, czyli wyrażają się powodując spadki plonu. Za podstawową tego przyczynę uznano porażenie ich przez choroby wirusowe, których nasilenie wyraźnie wzrasta. Choroby te przenoszone są przez mszyce, a później z jednego pokolenia na drugie za pośrednictwem bulw. Najgroźniejszą chorobą powoduje wirus Y i L (liściozwól). Wirus Y powoduje pomarszczenie, plamistość, usychanie oraz skracanie liści i ogonków liściowych, czyli tzw. kędzierzawkę. Wirus L natomiast zwalnia się liści, odbarwia i uszywia.

Instytut Ziemniaka określił cztery strefy degeneracji dla naszego kraju. W pierwszej strefie degeneracja przebiega najwolniej, w czwartej najszybciej. Woj. łomżyńskie znajduje się w pierwszej strefie degeneracji. Niemniej jednak wyrażanie się, a z tym związane spadki plonu i jakości bulw występuje również w naszym województwie. Najskuteczniejszym środkiem do zwalczania degeneracji jest wymiana bulw na nowe, zdrowe, pochodzące z gospodarstw nasiennych i reprodukcyjnych.

W rejonie woj. łomżyńskiego są zarejestrowane następujące odmiany: bardzo wczesne jadalne — Krokus, Irys; wczesne jadalne — Alka, Dalia, Giewont, Sasanka; średnio wczesne jadalne — Ronda, Epoka, Pola, Elida; późno wczesne jadalne — Sokoł, Sowa, Atol, Bryza; późno jadalne — Tarpan, Ryś; przemyłowe: Uran; przemyłowo-jadalne: Janka; pastewne: Flisak, Merkur.

Wymiana taka w warunkach woj. łomżyńskiego powinna odbywać się co 4–5 lat.

Opracował: mgr inż. WŁADYSŁAW KRAJEWSKI

Najwięcej w rejonie sokólskim Obrót hektarami

W sokólskim rejonie Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urzędów Rolnych, obejmującym swoim działaniem kilkanaście gmin, trwa wyteżona praca. Sporządza się tu dokumentację i prowadzi inne czynności związane ze sprzedażą ziemi, z przejęciem jej za rentę, z przekazaniem gospodarstw następcom, czyli tzw. obrotem ziemią.

W bieżącym roku do sprzedaży przeznaczona jest ponad 1400 ha gruntów, na które od początku roku wpłynęło ponad 200 wniosków. Tylko w styczniu br. sprzedano 47 rolnikom 115 ha ziemi. Najwięcej w gminach Szudziałowo i Krynk.

W minionym roku w sokólskim rejonie WBGiUR sprzedano ponad 3 tys. ha, tj. prawie trzecią część tego, co w całym województwie. Około 130 gospodarstw przekazano następcom (najwięcej w gminie Sokółka i Szudziałowo). Na przekazanie ziemi za rentę na wniosek rolników, wpłynęło 40 podań, z czego pozytywnie załatwiono dotychczas 24, siedmiu rolników wycofało swoje wnioski, a trzy wnioski załatwiono negatywnie.

Ogólnie w sokólskim rejonie Państwowy Fundusz Ziemi liczył w ubr. około 4400 ha, z czego wydzielano 2 tys. ha (alka).

31 stycznia br. zostało przeprowadzone losowanie premii w postaci samochodów osobowych na bony samochodowe PKO po 20 tys. zł wystawione w województwach: białostockim, bydgoskim, łomżyńskim, suwalskim, olsztynskim, toruńskim i wrocławskim.

W wyniku losowania w woj. białostockim samochody „Fiat 126p” 650 wyceniali właściciele bonów o numerach: BS 1.865, BS 3.756, BS 4.589, BS 6.128, BS 6.980.

Wylosowane samochody na bony PKO

W woj. łomżyńskim samochód marki Fiat 126p 650 wyceniali właściciele bonu nr BS 9.615.

W woj. suwalskim samochody wylosowali właściciele bonów nr: BS 10.986 — Skoda S 105 LUX i BS 11.001, Fiat 126p 650.

Najbliższe losowanie premii w postaci samochodów osobowych odbędzie się 29 kwietnia br.

Bon samochodowy PKO o wartości nominalnej 20 tys. zł jest dokumentem imiennym, który — zamiast oprocentowania — uczestniczy w losowaniu samochodów w stosunku jeden samochód na 1 tys. bonów, co stwarza dużą szansę wygranej. Losowania

odbywała się co kwartał, a mianowicie w styczniu, kwietniu, lipcu i październiku każdego roku. W przyszłym losowaniu premii w postaci samochodu osobowego, bonu podlega zwrotowi do PKO.

Odsetki od wkładów oszczędnościowych z losowaniem premii samochodowych, przeznaczone są na fundusz premiiowy i realizowane przez właścicieli w postaci udziału w losowaniu premii. Bon

Woj. białostocki może być w każdym czasie przedłożony do wykupu według wartości nominalnej.

Sporządza i wykupu bonów samochodowych PKO dokonują powszechnie kasy oszczędnościowe, oddziały zagregowane (NBP i PKO), oddziały operacyjne NBP prowadzące obsługę obrotu oszczędnościowego i ich filie oraz upoważnione agencje PKO i UPT. W miesiącach poprzedzających losowanie, tj. w grudniu, marcu, czerwcu i wrześniu, bon może być przedłożony do wykupu w całości w tej placówce PKO, której stempel jest odciskiem na drugiej stronie bonu. (h)



Elektroencefalogram, to urządzenie służące do wykrywania schorzeń układu nerwowego. Badanie wykonuje lek. med. Elżbieta Nietupska.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Książki NADESŁANE

JAN LOHMANN — NASZ DOM. Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 2.000 egz., str. 248, cena 21 zł 70.

STANISŁAW SKONECZNY — MIECZ. Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 2.000 egz., str. 58, cena 21 zł 20.

KONRAD STRZELEWICZ — KRZYWIE ZWIERZĄTKA. Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 10.000 egz., str. 178, cena 21 zł 60.

TONIA OPWIADAŁA. Tom opowiadań.

FELIKS TYCH — SOCJALISTYCZNA IRREDENTA. Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 4.000 egz., str. 400, cena 21 zł 20.

Szkice z dziejów polskiego ruchu robotniczego pod zaborem.

ANDRZEJ WARZECHA — BŁĘDNY OGNI. Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 2.000 egz., str. 84, cena 21 zł 20.

TONIA OPWIADAŁA. Tom opowiadań.

STANISŁAW WYSPIAŃSKI — DZIEŁA ZBRANE. Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 5.000 egz., str. 454, cena 21 zł 30.

Zamykający edycję kalendarz życia i twórczości 1890–1988 (tom 16 vol. II).

ANTONI SMUSZKIEWICZ — ZACZAROWANA GRA. Wydawnictwo Poznańskie 1982, nakład 10.000 egz., str. 380, cena 21 zł 60.

Zarys dziejów polskiej fantastyki naukowej.

JERZY LUCJAN GODZI-SZEWSKI — OPWIADAŁA. Czyni 1982, nakład 23.323 egz., str. 194, cena 21 zł 40.

Krótkie opowiadania, felietony i humoreski. Seria „Biblioteka Satyry”.

Jak tu mieszkać w takim domu?

Przed około dziesięć laty, na ul. Pułaskiej w Elku, tuż nad jeziorem oddano do użytku budynek mieszkalny. Nie ma tam żadnych ciągów kominiowych, a w mieszkaniu są natomiast kuchnie węglowe i piece. Przy korzystaniu z kuchni i pieców dym i sadze przedostają się do mieszkań. Nie wystarczy malowanie ścian. Już po miesiącu robią się one najpierw szare, a potem czarne od kurzu, a niebawem pojawia się na nich grzyb. Sporo wysiłku wymaga wejście do piwnicy. Są one bowiem stale zalane śmieciową wodą. Można tam przechowywać jedynie węgiel. Wykluczone jest natomiast złożenie ziemniaków, warzyw czy drewna na rozpalik.

Ponoć, ale tylko ponoć budynek jest przeznaczony do rozbiórki. Brak jednak w tej mierze ostatecznej decyzji Urzędu Miejskiego. Zrozumiałe, że władze niekiejskie stoją przed problemem uzyskania mieszkań zastępczych. Odwiekane sprawy nie zda się na wiele. W najbliższych latach zajdzie potrzeba wyburzenia wielu innych budynków, a ilość potrzebnych mieszkań jeszcze bardziej się powiększy. (L.N.)

Wieś Sokół — choć zagubiona uroczą nad rzeczką wśród lasów — nigdy nie wyżywała się młodzieży. Przed wojną i wcześniej utrzymanie dawał mieszkańcom las, w naszych czasach — większość dojeżdża do pracy i do szkół w pobliskim Białymstoku. Po południu powroty do domów pociągami trasa na Zubki Białostockie — niewiele wolnego czasu. Na 52 rodziny tylko połowa posiada — nieduże rzęszki — gospodarstwa. Młodzi od dawna rozumieją, że stać ich na więcej niż gnuśnienie w domu albo objazdy się po białostockich knajpach. Mogli sobie zafundować kulturę na miejscu.

Koło Związku Młodzieży Wniejskiej powstało tu w roku 1957, tuż po Krajowej Naradzie Założeń Związku. Nie mieli wtedy elektryczności, magnetofonów, telewizorów, dyktosk. Za to była świetlica paucielka — w której wszakże przy harmonice można było urządzać potańcówki. I od tego zaczęli. Pierwszy wspólny wieczór: nielegalnie przynieśli z lasu drzewo, porzucili je na deski, pohebelowali i zbilowali. I już po ognistych tańcach było na czym odpasać pod ścianą. Białostocka „Przemysłowka”, która wypożyczała salę na wakacje na kolonie dziecięce, wybudowała w zamian scenę, zakupiła kurtynę. Wtedy pomyślano o teatryku. Zaczęły się występy, wyświetlanie filmów, rozgrywki sportowe. W świetlicy było coraz ludniej, zaczęli tu zaglądać rodzice i dziadkowie.

Toteż doszło do prawdziwych przebojów, kiedy okazało się, że świetlica chce zabrać znajdująca się pod

tym samym dachem szkoła. Ostre pretargi trwały kilka lat. Młodzież jednak nie ustąpiła. Sprawa „oparta się” o Komitet Powiatowy partii i „Gazetę Białostocką”. Ówczesny przewodniczący

trakcyjną iluminacją świetlną, projektor filmowy i e-pidaski, a wreszcie regały i boazerie — to wyposażenie nabyte lub zakupione za nagrody przyznane w ogólnopolskich i wojewód-

wiele lat była Barbara Pacholska — dawała swoje przedstawienia w Sokolem i na przeglądach wojewódzkich i centralnych, gdzie zdobyła wiele nagród i wyróżnień.

Po kilku latach działalności w jednej wielosobowej organizacji ZSMF, znowu na polecenie władz w klubie z woli całego koła powrócił tradycyjny w tym środowisku emblemat ZMW. Na jubileuszowym spotkaniu teatryku śpiewali: „Chociaż historia różnie nas nazwała, lecz nasza młodzież, jak wiecie, się nie dała. Już z

Na 25-lecie koła starsi, którzy wyruszyli już z Sokola w różne miejsca i na różne stanowiska — już mamusi i tatusiowie — spotkali się z tymi, co przeżyli paterkę. Był członkiem i działaczem wrocławskiej honorowej, dziękowali. Ktoż by się nie wzruszył nastrojową chwilą, nie zaczął wspominać? Ryszard Grołowski, obecnie pracownik Straży Pożarnej w Białymstoku — o tym, jak

Na 25-lecie koła starsi, którzy wyruszyli już z Sokola w różne miejsca i na różne stanowiska — już mamusi i tatusiowie — spotkali się z tymi, co przeżyli paterkę. Był członkiem i działaczem wrocławskiej honorowej, dziękowali. Ktoż by się nie wzruszył nastrojową chwilą, nie zaczął wspominać? Ryszard Grołowski, obecnie pracownik Straży Pożarnej w Białymstoku — o tym, jak

Na 25-lecie koła starsi, którzy wyruszyli już z Sokola w różne miejsca i na różne stanowiska — już mamusi i tatusiowie — spotkali się z tymi, co przeżyli paterkę. Był członkiem i działaczem wrocławskiej honorowej, dziękowali. Ktoż by się nie wzruszył nastrojową chwilą, nie zaczął wspominać? Ryszard Grołowski, obecnie pracownik Straży Pożarnej w Białymstoku — o tym, jak

Na 25-lecie koła starsi, którzy wyruszyli już z Sokola w różne miejsca i na różne stanowiska — już mamusi i tatusiowie — spotkali się z tymi, co przeżyli paterkę. Był członkiem i działaczem wrocławskiej honorowej, dziękowali. Ktoż by się nie wzruszył nastrojową chwilą, nie zaczął wspominać? Ryszard Grołowski, obecnie pracownik Straży Pożarnej w Białymstoku — o tym, jak

Na 25-lecie koła starsi, którzy wyruszyli już z Sokola w różne miejsca i na różne stanowiska — już mamusi i tatusiowie — spotkali się z tymi, co przeżyli paterkę. Był członkiem i działaczem wrocławskiej honorowej, dziękowali. Ktoż by się nie wzruszył nastrojową chwilą, nie zaczął wspominać? Ryszard Grołowski, obecnie pracownik Straży Pożarnej w Białymstoku — o tym, jak

FABRYKA PRZYZRĄDÓW I UCHWYTÓW w BIAŁYMSTOKU poszukuje

wykonawcy prac związanych z pogłębianiem studni wydobywanych z kłębów betonowych. Studnia znajdują się na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Okonówku k.Rajgród. Celem omówienia warunków pracy należy kontaktować się z PPU, ul. Łukowa 3 w Białymstoku — Dział Głównego Energetyka, tel. 416-408, 416-420, wew. 351 lub 342 w godz. 7.15—15.15.

K 592-0

KOMUNIKAT

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA TUCZU TRZODY CHLEWNEJ w RYBAKACH, gm. Mońki, woj. białostockie została postawiona z dniem 27 stycznia 1983 r. w STAN LIKWIDACJI

Wierzyciele winni w ciągu 6 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłaszać do komisji likwidacyjnej swoje wierzytelności.

Roszczenia prosimy przysyłać na adres likwidatora Ob. Pelszyński Ferdynand, zam. Rybaki 21, 19-100 Mońki.

K 621-1

USŁUGI

WPWH — naprawia i instaluje: Sprzęt gospodarstwa domowego — Sienkiewicza 42, 333-48, wew. 2 — Lipowa 45, tel. 223-06 — Mickiewicza 25, tel. 415-882 — Narębska 6, tel. 431-0

Sprzęt radio-telewizyjny — Warszawa 79, tel. 959, 414-69 — Narębska 6, tel. 257-70 — Oleśnicka 4, tel. 233-13 — Lipowa 45, tel. 415-882 — Mickiewicza 25, tel. 431-0

Anteny, radiotelefony, nagłośnienia, mikierniki — Aleja 10, tel. 416-169, 416-170

NAPRAWA radzieckich telewizorów kolorowych 353-52, Matczyski.

NAPRAWA telewizorów 333-33, Kalinowski.

NAPRAWA telewizorów 234-13, Zamiaty.

NAPRAWA telewizorów 417-154, Prokopowski.

K 621-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA

„ELTOR” — OLSZTYN

oferuje usługi

w zakresie pomiarów elektrycznych:

1. badanie skuteczności zerowania
2. pomiary oporności izolacji i uziemień.

Zlecenia prosimy kierować na adres:

„ELTOR” OLSZTYN, ul. Waryńskiego 65 lub Oddział w GIŻYCKU, ul. Sikorskiego 3.

K 616-0

MAŁOWANIE, tapetowanie mieszkań, telefonów, grzejników, żyrandoli, żaluzji.

ELBLĄG — mieszkanie 3-pokojowe, w kwaterunku zamieszkałym na podobieństwo w Białymstoku lub w Sokołowie. Wiadomości: Sokołowski, tel. 30-61.

SPÓŁDZIELNIA M-5 zamieszkałym na dwa mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń 1404.

ODSTĄPIE pokoi z kuchnią samodzielną. Wiadomości: Białystok, Grzywny Bacewicz 1 („Wygodna” od Robotniczej).

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub samodzielnego mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń 1405.

PRACUJĄCA pani poszukuje mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń 1406.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń 1407.

MIESZKANIE 3-pokojowe w Gdańsku — Wyszczew — zamieszkałym na 3-pokojowe w Białymstoku, tel. 310-50.

NA STANIE potrzebna pomoc do domu. Hanna Strzykier, 05-420 70-20, k/Owocowa, Leśna 29.

W WOJ. łódzkiej do gospodarstwa rolnego-hodowlanego potrzebne małe zwierzęta lub samoty. Oferty: 50552, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

„FIATA” 127 (rok produkcji 1979) — sprzedam. Białystok, tel. 203-20.

SPÓŁDZIELNIA NIEWIOMYCH „ZORZA” w RYNI k/Giżycka, ul. Armii Czerwonej 21

zakupi każdą ilość:

WŁOSIA KOŃSKIEGO i BYDŁĘCEGO

od dostawców indywidualnych i społecznych.

Placimy następujące ceny za 1 kilogram:

1. włos koński z ogonów skupujemy w cenach od 490,— do 1.700,— zł.
2. włos koński z grzyw — 195,— zł.
3. włos bydły od 85,— do 195,— zł.

Przyjmujemy dostawy w następujących formach:

- przesyłką pocztową
- odbiorem własnym po uprzednim powiadomieniu
- na terenie spółdzielni w godz. od 7—15 (z wyjątkiem sobót i niedziel).

Dokonomie zapłaty gotówką nastąpi po uprzednim skłasyfikowaniu włosia przez klasyfikatorów spółdzielni.

Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Spółdzielni, tel. 65, telex 0522595.

K 597-0

ROZNE

SŁOWNIK polsko-angielski Stanisławskiego — zamienie na angielsko-polski lub kupię. Tel. 267-16.

FORTEPIAN — niedrogi sprzedam. Marcin Butkiewicz, Łapy — Pluskiska 26.

KOMPLET mebli „Zamod” do pokoju sprzedam. Białystok, ul. Działna 1 (od Pogodnej).

REGAŁ 3-segmentowy — sprzedam. Tel. 410-143 (po godz. 15).

REGAŁ — sprzedam. Kol. Grabowska 63.

SEGMENT pokojowy swarówski „czestota” — sprzedam. ELK, ul. Lenina 39 „B”/17.

FUTRO — płaszcz — sprzedam. Białystok, Skłodowskiej 10 m. 13.

DOM piętrowy, jednorodzinny — sprzedam. Augustów, ul. Waryńskiego 39.

SPRZEDAM willę komfortową w Łomży, ul. Zawadzka 15. Józef Czajkowski.

DOM, letnia kuchnia, budynek na warsztat — sprzedam. Wiadomości: Zaskania 79 — przedłużenie ulicy Pożornej (po 17).

DOM w stanie surowym, sprzedam. Rumia, Dąbrowskiego 1/1.

SPRZEDAM ziemię na okolicie Warszawy dom nowy drewniany 100 m kwadrat, Biała-Podlaska, Lotniskowa 100, Warszawa.

DOM nie wykończony w ELKU, ul. Złota 6 — sprzedam lub zamienie na M-3 własnościowo w ELKU lub Augustów. Aleksander Augustów, Augustów, Konopnickiej 12 m. 8.

DOMEK z wygodami — tani sprzedam. Księżyno, w pobliżu Białegostoku. Sawicka.

KIOSK handlowy — sprzedam. Towarowa 8 A/80.

GARAŻ — sprzedam, tel. 274-41, 1397-1.

POSZUKUJE pomieszczenia na warsztat przemysłowy w Białymstoku lub okolicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń 1447.

OGRODNICTWO nowo, szklarnie powierzchnia 1 ha, duży budynek mieszkalny 15 km od Gdańska, sprzedam. Oferty: skrytka pocztowa 104, Sopot.

C-369 — sprzedam, tel. 412-647, 1395-1.

rumuński film sensacyjny, 18.45 „Kraj wolnych rajów” — franc. film dokum.

19.00 Program lokalny.

19.30 Dziennik.

20.00 „Leonardo da Vinci” — odkrywa — bulg. film dokument.

20.30 „Eskizy Ostendzie” — wiodące baletowe.

21.25 Studio Sport.

22.10 Recital zespołu „Dwa plus jeden”.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.45 „Buntownicza strażnica” — film fabularny.

8.00 „Kosmos” — filmy dokumentalne.

13.45 Złoty i twórczość A. Kolcowej.

14.35 Odcienie siły, trebacze.

15.30 M. Ravel — koncert na fortepian z orkiestrą.

15.45 Na ziemi, na niebie i na morzu.

16.15 Dzień na świecie.

17.00 Mecz hokeja na lodzie — CSKA — „Spartak”.

19.30 Odcienie siły.

20.20 Dzień na świecie.

20.35 Kurhan Majakowskiego.

21.25 Dzień na świecie.

22.10 Recital zespołu „Dwa plus jeden”.

TELEWIZJA

6.00 i 6.30 TTR.

8.10 Chmura kl. VIII.

9.30 „Film dla drugiej zmiany”.

12.30 Reформа po starcie.

13.30 14.00 TTR.

15.25 NURT — Matematyka.

15.55 Program dnia.

16.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

16.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

17.00 Dziennik.

17.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

18.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

18.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

19.00 Dziennik.

19.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

20.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

20.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

21.00 Dziennik.

21.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

22.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

22.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

23.00 Dziennik.

23.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

24.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

24.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

25.00 Dziennik.

25.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

26.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

26.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

27.00 Dziennik.

27.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

28.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

28.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

29.00 Dziennik.

29.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

30.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

30.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

31.00 Dziennik.

31.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

32.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

32.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

33.00 Dziennik.

33.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

34.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

34.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”.

35.00 Dziennik.

35.30 Losowanie Express Lotka i Matematyka.

36.00 Dla młodych widzów: „Kraj” — magazyn harcerzy.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W ELKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących pojazdów:

1. „Fiat” 132 p 1800, typ GLS, rok produkcji 1977, nr silnika 599866,
— cena wywoławcza 512.000 zł
2. „Wolga” Gaz 24, rok prod. 1976, nr siln. 1102221
— cena wywoławcza 487.500 zł
3. frezarka górnozaworowa, typ DFGA,
— cena wywoławcza 63.864 zł.

I przetarg odbędzie się dnia 15 marca 1983 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Suwalskiej 38 w Elku.

II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Składający oferty winni wpłacić wadium do kasy PGKiM w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godziny 8 w dniu przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 426-1

GMINNY DYREKTOR SZKÓŁ w JUCHNOWCU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego Szkoły Podstawowej w Klewinowie, gm. Juchnowiec.

- W ramach remontu należy wykonać:
- malowanie elewacji budynku szkolnego,
 - malowanie ścian wewnętrznych,
 - przebudowa pieców kaflowych,
 - przebudowa kanalizacji wodociągowej,
 - budowa studni kopanej,
 - remont budynku gospodarczego,
 - budowa śmietnika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne. Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 25 lutego 1983 r. w siedzibie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Juchnowcu.

Kosztorysy do wglądu w sekretariacie w/w szkoły. Przetarg odbędzie się w siedzibie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Juchnowcu dnia 10 marca 1983 roku o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 337-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH CZSR w ELKU, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących prac remontowych w roku 1983:

- dekarsko-blacharskich, malarskich, tynkarskich, elektrycznych oraz w zakresie instalacji c.o. i wod.-kan.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i prywatne. Szczegółowe informacje udziela dział administracyjno-gospodarczy. Oferty pisemne należy składać w terminie 7-dniowym od ukazania się ogłoszenia.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 508-1

PAŃSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY w SEJNACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

- 1) „Zuk” A-06, nr podwozia 214477, nr silnika 344294, rok produkcji 1975
— cena wywoławcza 76.500 zł.
- 2) „Nysa” 521, nr podwozia 205157, nr silnika 188653, rok produkcji 1978,
— cena wywoławcza 154.500 zł.

Przetarg w/w samochodów odbędzie się w świetlicy POM w dniu 10 marca 1983 roku o godz. 9. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej samochodu należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie POM Sejny do godz. 14.

Samochody można oglądać na terenie POM w dniach 25 lutego br. do 9 marca 1983 r. w godz. 10—14 za wyjątkiem dni ustawowo wolnych od pracy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 511-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w SZTABINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY rolnikom indywidualnym na sprzedaż n/w samochodu i sprzętu rolniczego:

1. samochód „Nysa” Towos, typ 521, rok prod. 1971, nr rej. SUA 543 C, nr silnika 3024234, nr podwozia 75289
— cena wywoławcza 162.800 zł
2. stertownik, typ SEG 10, nr inwent. I/6-9/5/1, rok produkcji 1976,
— cena wywoławcza 22.680 zł
3. kosiarka rotacyjna ZTR 165, nr fabr. 5335, rok produkcji 1977,
— cena wywoławcza 65.144 zł.

W/w sprzęt można oglądać na placu RSP w Sztabinie codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest: — wpłacić do BS Sztabin na konto 979351-358-131 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na poszczególny sprzęt najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się dnia 1 marca 1983 r. o godz. 9 w biurze RSP Sztabin, ul. Augustowska.

K 506-1

BIAŁOSTOCKI ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH BIURO w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla członków Białostockiego Związku Spółek Wodnych na sprzedaż:

- samochód marki „Fiat” 125 p (II przetarg), rok produkcji 1973, nr silnika 138899, nr podwozia 251108,
— cena wywoławcza 56.750 zł.
- ciągnik „Ursus” C-360, rok produkcji 1979, nr silnika 384902, nr podwozia 110939,
— cena wywoławcza 288.900 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1983 r. o godz. 10 w Bazie Sprzętu Białostockiego Związku Spółek Wodnych przy ul. Produkcyjnej 93/1.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku (w przypadku ciągnika) — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Białostockiego Związku Spółek Wodnych, ul. Jasminowa 48 (II piętro).

W/w pojazdy można oglądać codziennie do godz. 10 w Bazie Sprzętu przy ul. Produkcyjnej 93/1.

K 521-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Krzywej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY, który odbędzie się w dniu 2 marca 1983 r. o godz. 10 w RSP Krzywa, na sprzęt rolniczy:

- kombajn zbożowy „Bizon” Z040, szt. 1
Cena wywoławcza — 430.930 zł
- ciągnik „Ursus” C-360, szt. 1
Cena wywoławcza — 262.716 zł
- ciągnik „Ursus” C-360, szt. 1
Cena wywoławcza — 316.560 zł
- ciągnik „Ursus” C-355, szt. 1
Cena wywoławcza — 136.962 zł
- ciągnik „Ursus” C-355, szt. 1
Cena wywoławcza — 116.130 zł
- przyczepa samobieżąca Pionier 17, szt. 1
Cena wywoławcza — 133.161 zł
- roztrzaskacz obornika RT-41h, szt. 1
Cena wywoławcza — 49.290 zł
- roztrzaskacz obornika RT-1/3,5, szt. 1
Cena wywoławcza — 50.234 zł
- dmuchawa T-209, szt. 1
Cena wywoławcza — 9.601 zł
- plug zawieszany PKZ-330, szt. 1
Cena wywoławcza — 15.119 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić 10 proc. wadium do kasy Spółdzielni najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

k 524-1

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „BETESCA” w Białymstoku, ul. Lipowa 4/6 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących maszyn:

1. wtryskarka hydrauliczna KuASY-100/125 nr fabr. 10024-D504, rok prod. 1970
Cena wywoławcza — 240.940 zł
2. prasa hydrauliczna PHM-63, nr fabr. 5, rok prod. 1962,
Cena wywoławcza — 78.923 zł

Przetarg odbędzie się dnia 2 marca 1983 r. o godz. 9 w Biurze Spółdzielni przy ul. Lipowej 4/6.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć w kasie Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Informacji o w/w maszynach udziela Główny Mechanik na miejscu lub telefonicznie, tel. 358-86.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 249-1

WOJEWÓDZKA BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PRZEDSIĘBIORSTW MECHANIZACJI ROLNICZWA w ELKU, ul. Kiłińskiego 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu ciężarowego marki „Star” 29,
cena wywoławcza 213.300 zł
2. przyczepy skrzyniowej samochodowej typ D-46A,
cena wywoławcza 46.200 zł
3. przyczepy skrzyniowej samochodowej typ D-46A,
cena wywoławcza 53.900 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 1983 r. o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Uczestnicy przetargu winni co najmniej w przeddzień przetargu wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania.

Ogledzin sprzętu można dokonywać począwszy od dnia 16 lutego 1983 roku codziennie w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 10—13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 425-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 18 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu ciężarowego marki „Star” A-29, nr podwozia 51933, nr silnika 82502, rok prod. 1976
Cena wywoławcza — 106.650 zł.

Przetarg odbędzie się w Białymstoku przy ul. Ciołkowskiego 88 w dniu 2 marca 1983 r. o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa przy ul. Dzierżyńskiego 18 w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać na terenie Bazy Sprzętu i Transportu BPIS w Białymstoku, ul. Ciołkowskiego 88 w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 523-1

BPN „CENTRALA NASIENNA” ODDZIAŁ w ELKU, ul. Polna Nr 32 ogłasza w dniu 3 marca 1983 r. o godz. 10 PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu:

- ciężarowego „Star” 29, nr rej. SUW-824 F.
Cena wywoławcza samochodu 177.750 zł.

Samochód można oglądać w dni powszednie w godz. 7—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Oddziału najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.

W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 216-1

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na poniższe roboty:

1. budynek Przychodni Lekarskiej PKP w Białymstoku
— roboty elewacyjne, malarskie wewnętrzne, wod.-kan. i inne
Zastrzega się wykonawców z własnymi materiałami do robót.
2. budynek mieszkalny PKP, ul. Kolejowa 5 w Białymstoku — wykonanie przyłącza gazowego do budynku z przejściem przez jezdnię ul. Kolejowej.
3. St. Kuźnica Białostocka — budynek dworca PKP i pawilon odprawy celnej. Wykonanie robót elewacyjnych i malarskich.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1983 r. o godz. 10 w biurze Działu Budynków DRKP Białystok, ul. Kopernika 58, pokój 305.

Oferty w zalakowanych kopertach z oznaczeniem przedmiotu i daty przetargu na kopercie należy nadsyłać pocztą na adres Działu Budynków DRKP Białystok.

Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa i inne jednostki gospodarcze i państwowe, spółdzielcze oraz wykonawców należących do gospodarki nieuspołecznionej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 461-1

REJON BUDOWY DRÓG I MOSTÓW w BIELSKU PODLASKIM ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód TV-51 F,
— cena wywoławcza 72.500 zł.
2. naczepa do bitumu CNB — 6000
— cena wywoławcza 20.600 zł
3. naczepa do bitumu CNB — 5000
— cena wywoławcza 6.320 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 marca 1983 roku o godz. 11 w RBDiM Bielsk Podlaski, ul. Sportowa 4. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wpłaty należy dokonać w kasie RBDiM bądź na konto NBP Bielsk Podlaski 5119-967-131.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 1983 r. o godz. 11. Sprzet można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i dni wolnych od pracy w godz. 8—14 w RBDiM Bielsk Podlaski.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 376-1

URZĄD GMINY GIŻYCKO ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w okresie od 1 maja do 30 września br. remontów następujących budynków mieszkalnych wraz z gospodarczymi położonych we wsiach:

- Wilkasy 97
- Niegocin 3
- Kruklin 9
- Upały 3

Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze tut. Urzędu, pokój Nr 2, gdzie można również uzyskać informacje.

Oferty mogą składać oprócz jednostek wykonawstwa uspołeczniowanego także zakłady prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 marca 1983 r.

Zastrzega się prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

K 558-1

NADLEŚNICTWO BORKI z/s w KRUKŁANKACH ogłasza PRZETARG na wykonanie robót remontowych osad Nadleśnictwa na ogólną wartość c.a. 8.000 tys. zł. Teren działalności Nadleśnictwa — byłe powiaty Giżycko i Węgorzewo.

Dokłady plan remontów z wyszczególnieniem adresów osad oraz ich kosztów do wglądu codziennie w biurze Nadleśnictwa w Krukłankach, ul. 22 Lipca 4, tel. 45. Termin przetargu 10 marca 1983 roku o godz. 10 w biurze Nadleśnictwa.

Jednocześnie Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 540-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w HAJNOWCE, ul. Warszawska 110 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie n/w robót:

- remont punktów skupu mleka — szt. 50 położonych w rejonie działalności OSM Hajnówka,
- remont elewacji proskwin mleka przy ul. Warszawskiej Nr 110 w Hajnówce.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 2 marca 1983 roku w siedzibie OSM.

Wykaz robót do wglądu w Dziale Technicznym OSM w godz. 7—14.

Przetarg odbędzie się w siedzibie OSM w dniu 7 marca 1983 r. o godz. 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

k 466-1

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI I TERENÓW ROLNYCH w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów marki:

1. „Syrena” R-20 nr rej. SUA 889 L, rok prod. 1976.
Cena wywoławcza — 120.000 zł
2. „Syrena” R-20 nr rej. SUA 141 P, rok prod. 1976
Cena wywoławcza — 105.000 zł
3. „Tarpan” 233 nr rej. AP 04-14, rok prod. 1974
Cena wywoławcza — 150.900 zł
4. „Tarpan” 233 nr rej. SUC 265 D, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 251.500 zł
5. „Ziguli” 2103 nr rej. SUW 577 B, rok prod. 1974
Cena wywoławcza — 152.500 zł.

Samochody można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 8—12 w WBGiTR Rejonowy Oddział w Olecku, ul. Plac Wolności 17.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 marca 1983 r. o godz. 10 w WBGiTR Rejonowy Oddział w Olecku, ul. Plac Wolności 17.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WBGiTR Suwałki, ul. Kościuszki 71 lub na konto 79006-518-139-32 NBP O/Suwałki najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu w dniu 16 marca 1983 r. o godz. 10 odbędzie się II przetarg z ceną wywoławczą niższą o 50 proc. ceny wywoławczej I przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 583-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ „BUDOPOL” w PISZU, woj. suwalskie ogłasza PRZETARG na wykonanie posadzek z płytek PCW i terakota oraz ułożenie płytek glazurowanych na ścianach w obiektach zadania inwestycyjnego pn. „Zespół Szpitali” w Suwałkach.

Dokumentacja techniczna do wglądu w PBOUP „Budopol Pisz” w Pisz, ul. Warszawska 53.

Termin składania ofert upływa 7 dnia od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 8 dnia o godz. 10 w PBOUP „Budopol” w Pisz, ul. Warszawska 53.

Jeżeli to będzie dzień wolny od pracy, otwarcie nastąpi w kolejny dzień roboczy.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 497-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w BIAŁYMSTOKU ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

	Marka	Nr rejestr.
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKB098H
— cena wywoławcza 231.000 zł.		
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKB 303D
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 659P
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 623P
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 230G
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 598X
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKD 833C
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 254P
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKB 474K
— cena wywoławcza 155.000 zł.		
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 819U
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 820U
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKB 047C
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKB 479K
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKB 413K
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 245D
— cena wywoławcza 130.000 zł.		
— samochód sanitarny „Fiat” 125p		BKA 109N
— cena wywoławcza 103.000 zł.		
— samochód towos „Nysa” 521		BKA 538U
— samochód towos „Nysa” 521		BKB 493Z
— cena wywoławcza 160.000 zł.		
— samochód mikrobos „Nysa” 522		BKB 270Z
— cena wywoławcza 165.000 zł.		

oraz silnik do łodzi motorowej typ DE-25, nr fabryczny 001051,

— cena wywoławcza 10.600 zł.

Wymienione pojazdy można oglądać we środy dnia 23. II i 2. III. 1983 r. w garażach WKTS przy ul. Pogodnej 22 w godz. od 10—12.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Nr 5021-1964-139-32 w NBP II Oddział w Białymstoku najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 marca 1983 roku o godz. 10 w świetlicy WKTS w Białymstoku, ul. Pogodna 22.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 17 marca 1983 r. o godz. 10 w tym samym miejscu.

Ceny wywoławcze II przetargu ulegną obniżeniu do 50 proc. ceny wywoławczej I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 525-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w pojazdy samochodowe:

1. samochód marki „Nysa” typ T-521, nr silnika 251301, nr podwozia 132451, rok produkcji 1974, nr rej. BKA 690E,
— cena wywoławcza 102.000 zł.
2. samochód ciężarowy marki „Zuk” typ A-09, nr silnika 304160, nr podwozia 121587, rok produkcji 1972, nr rej. BKA 055X,
— cena wywoławcza 85.000 zł.
3. samochód ciężarowy marki „Zuk” typ A-11, nr silnika 218228, nr podwozia 350621, rok produkcji 1975, nr rej. BKA 765Y,
— cena wywoławcza 85.000 zł.
4. samochód specjalny do czyszczenia wpustów ulicznych na podwoziu samochodu marki „Star” 25 typ SW-1, nr silnika 27765, nr podwozia 89146, rok produkcji 1966, nr rej. BKA 803Y

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Wydminach ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na n/w sprzęt rolniczy:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Numer fabrycz.	Rok prod.	Cena wywol.
1.	Przenośnik pneumat.	PPZ-180	1/594	1971	12.796
2.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	29370	1976	50.112
3.	Silosokombajn zaczep.	KS-1,8	167776	1976	254.532
4.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	1/591	1976	34.550
5.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	16/591	1976	32.976
6.	Kosiarka palcowa	Z-034	83748	1976	12.660
7.	Przetraszaczo-zgrabiar.	PZK-7	9307	1975	9.996
8.	Roztrząsacz obornika	RT-414	18431	1972	41.704
9.	Roztrząsacz obornika	RT-414	80171	1974	35.436
10.	Przyczepa asenizacyj.	T-504	102	1976	111.870
11.	Ciągnik kołowy	C-330	177038	1973	99.284
12.	Ciągnik kołowy	C-355	216349	1974	90.652
13.	Ciągnik kołowy	C-355	120653	1971	112.000
14.	sieczkarnia polowa	Z-310	2835	1975	216.000
15.	Kombajn zbożowy	Z-050	4653	1973	316.800
16.	Przyczepa samobier.	T-010	6/694	1974	69.600
17.	Roztrząsacz obornika	RT-414	33310	1977	54.000
18.	Plugofrezarka	PFZ 335	63619	1977	18.032
19.	Kosiarka rotacyjna	RZS 160	23662	1976	27.720
20.	Kosiarka rotacyjna	RZL 160	23650	1976	28.908
21.	Kombajn zbożowy	Z-050	3996	1974	325.600
22.	Siewnik zbożowy	SZU-3,6	3042	1978	79.196
23.	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	15292	1974	34.928
24.	Roztrząsacz obornika	W-218	770917	1977	82.790
25.	Roztrząsacz obornika	RT-414	40/1/591	1977	46.688
26.	Ciągnik kołowy	C-355	293024	1977	155.708
27.	Rozdrabniacz łąć	Z-608	938	1975	10.558
28.	Przenośnik pneumat.	PT-200 E	2250	1976	499.120
29.	Przyczepa skrzyniowa	D-44 A	5418	1977	48.600
30.	Przyczepa skrzyniowa	D-44 A	5131	1977	45.900
31.	Przyczepa skrzyniowa	D-44 A	5014	1977	50.400
32.	Przyczepa niskopodw.	T-035	3047	1977	191.160
33.	Przyczepa do przewozu osób	OPG-1	0538	1977	55.500
34.	Przyczepa skrzyniowa	Z-50	25112	1977	75.840
35.	Ciągnik kołowy	C-355	284851	1976	118.720
36.	Ciągnik kołowy	C-355	293162	1977	107.520
37.	Ciągnik kołowy	C-355	133912	1972	102.256
38.	Ciągnik kołowy	C-355	252950	1975	114.240

o r a z PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód ciężarowy „Gaz” 53 A, nr podwozia 749322, rok produkcji 1972, nr rej. SUA — 798 H — cena wywoławcza 96.000 zł.
2. samochód ciężarowy „Gaz” 53 A, nr podwozia 749328, rok produkcji 1972, nr rej. SUA — 040 N — cena wywoławcza 84.000 zł.

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 10—14 oprócz sobót i niedziel

- poz. 1—3 Zakład Dudka
- poz. 3—16 Zakład Konopki Wielkie
- poz. 17—20 Zakład Gawliki Małe
- poz. 20—24 Zakład Pamry
- poz. 25—27 Zakład Biała Giżycka
- poz. 28—34 Zakład Usług Rolnych Wydmyny
- poz. 34—38 Zakład Berkowo

I przetarg odbędzie się dnia 2 marca 1983 roku o godz. 10 w Zakładzie Usług Rolnych Wydmyny, ul. Elcka 22.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg ograniczony odbędzie się w dniu następnym tj. 3 marca 1983 roku w tym samym miejscu o godz. 10, natomiast w przypadku niedojścia do skutku I przetargu nieograniczonego — II przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 1983 roku w Zakładzie Usług Wydmyny o godz. 10.

W przetargu ograniczonym mogą uczestniczyć zespoły rolników lub rolnicy indywidualni legitymujący się odpowiednim zaświadczeniem potwierdzonym przez Urząd Gminy.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto BGŻ Giżycko 879130-1339 lub do kasy ZUR Wydmyny najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 455-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w SEJNACH ogłasza I i II PRZETARG OGRANICZONY dla rolników na sprzedaż:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr. lub inwent.	Rok prod.	Cena wywol.	Zakład
1.	ciągnik z kabiną	C-355	236103	1972	136.380	Gł. Bród
2.	prasa stacyjna	PS 2A	GŁ II/8/10	1970	30.976	Gł. Bród
3.	ciągnik z kabiną	C-355	6234	1971	111.740	Ogrodniki
4.	ciągnik z kabiną	C-355	11081	1974	111.740	Pogorzelec
5.	przyczepa wywrotka	D-35M	P I/2/7	1972	41.460	"
6.	wiązałka	WC-5	44666	1974	39.432	"
7.	kopaczką ciągnikowa	Z-609	2260	1972	13.199	"
8.	plug	PZ-330	P II/4/4	1977	3.096	"
9.	silnik spalinowy	I HC 102	1278	1973	27.258	Gł. Bród
10.	silnik spalinowy	S 320R	27651	1970	14.052	Bubele
11.	rozsiwacz wapna	RCW-2	Bu II/4/23	1972	23.186	Bubele
12.	plug	U 021/1	G II/4/11	1976	6.126	Giby
13.	plug	U 021/1	G II/4/10	1976	7.218	"
14.	pompa	GN 140	G II/5/110	1974	1.867	"
15.	kosiarka rotacyjna	RZS 160	G II/7/11	1974	28.908	"
16.	kosiarka rotacyjna	RZS 160	S II/7/18	1977	31.284	Sejny
17.	brona zęb. zawieszan.	BZZ-3	S II/4/52	1976	2.707	"
18.	brona zęb. zawieszan.	BZZ-3	S II/4/51	1976	2.707	"
19.	wiązałka	WC-5	S II/8/45	1976	43.112	"
20.	kopaczką ciągnikowa	Z-609/2	761	1978	10.638	"
21.	silnik spalinowy	S-320	S II/2/7	1973	8.340	"
22.	sieczk. samob.					
23.	z przyrządem	Z-320	S II/1/3	1978	958.018	"
24.	kultywator przyczep.	KPN-46	S II/4/32	1977	63.677	"
25.	brona talerz. przyczep.	LDG-5	S II/4/57	1977	31.788	"
26.	siewnik zboż. przycz.	S-045	374	1977	91.998	"
27.	sprężki uprawowe	SP 16	S II/4/252	1979	98.239	"
28.	forma silosowa	SKR	S II/7/35	1979	54.930	"
29.	forma silosowa	SKR	S II/7/14	1977	13.456	"
30.	forma silosowa	SKR	Be II/7/10	1975	49.522	Berżniki
31.	forma silosowa	SKR	Be II/7/20	1979	8.306	"
32.	równarka drog. zaw.	Rk-40	0330100794	1978	157.925	"
33.	opryskiwacz ciągnik.	ORZ 300	27579	1974	17.790	"
34.	opryskiwacz ciągnik.	ORZ 300	36704	1974	19.630	"
35.	rozsiwacz wapna	RCW-3	Be II/4/221	1972	48.108	"
36.	kultywator przyczep.	KPS-4	178577	1978	15.598	"
37.	plug do gleb zakam.	U-041	526	1976	15.112	"

UWAGA: sprzęt wyszczególniony w poz. 1, 3, 4 dla rolników z terenu gminy Sejny i Giby a pozostałe dla rolników z terenu całego kraju.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest:

— wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danej maszyny najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu,

— przedłożyć do wglądu nakaz płatniczy podatku gruntowego, Przetarg odbędzie się 3 marca 1983 roku w świetlicy SKR Sejny, ul. Łąkowa 5 o godz. 11.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu w jedną godzinę po jego zakończeniu odbędzie się II przetarg z obniżeniem ceny wywoławczej do 50 proc. Wadium wpłacone na I przetarg upoważnia do brania udziału w drugim przetargu na ten sam sprzęt.

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 10—14 na placach w wyszczególnionych zakładach.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 483-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w KALINOWIE, gm. Kalinowo, woj. suwalskie ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn w Zakładzie Rolnym Kolesniki:

Lp.	Nazwa sprzętu	szt.	Cena wywoławcza od zł — do zł
1.	kombajn zbożowy „Bizon” Z 040	2	178.848 — 187.128
2.	siewnik zboż. S 043 „Poznaniak”	2	12.710 — 13.981
3.	siewnik zboż. S 052 „Mazur” IV	1	67.452
4.	przyczepa D 50	2	41.870 — 43.924
5.	przyczepa T 010	1	66.240
W Zakładzie Rolnym Pietki:			
1.	kombajn zbożowy „Bizon” Z 040	2	172.224 — 174.984
2.	siewnik zboż. S 052 „Mazur” IV	1	70.080
3.	przyczepa KTU-10	2	78.352 — 87.320
4.	roztrząsacz obornika	3	34.874 — 54.400
5.	sieczkarnia do słomy RVM 42	2	10.368 — 22.260
6.	sterownik SEG 8	1	19.980
7.	wóz asenizacyjny PT-28	1	60.060
8.	dmuchawa EP 2m	1	12.320
9.	koparko-spycharka PE-08B	1	317.560
10.	plug zawieszany PZ-3 z	1	2.590
11.	kosiarka zawieszana Z 034	1	9.694

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1983 roku o godz. 10 w ZR Kolesniki, a o godz. 13 w Zakładzie Rolnym Pietki.

W/w sprzęt można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. 8—15 w w/w zakładach rolnych.

Prawo do udziału w przetargu mają zespoły i rolnicy indywidualni, którzy wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wadium należy wpłacić do kasy w/w zakładów rolnych najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest przedstawić zaświadczenie o posiadanym gospodarstwie rolnym wystawione przez Urząd Gminy lub nakaz płatniczy podatku gruntowego w dniu przetargu;

o r a z ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY w tym dniu tj. 28 lutego 1983 roku na niżej wymienione pojazdy:

— w Zakładzie Rolnym Kolesniki o godz. 10:

1. „Star” 28 W — cena wywoławcza 95.000 zł

— w Zakładzie Rolnym Pietki o godz. 13 na:

1. „Syrena” R-20 — cena wywoławcza 125.000 zł.

W/w pojazdy można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. 8—15 w zakładach rolnych.

Przystępujący do przetargu na w/w pojazdy obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy w/w zakładów na 2 godziny przed przetargiem.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu na maszyny rolnicze jak i na pojazdy w tym samym dniu odbędzie się II przetarg, a cena wywoławcza będzie obniżona o 50 proc.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 424-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w MICHAŁOWIE, woj. białostockie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż n/w sprzętu:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr. rej. lub in.	Rok prod.	Cena wywol.	Miejsce garażow.
1.	ciągnik „Ursus”	C-355	203372	1976	104.608	Michałow
2.	przyczepa skrzyniowa	D-44 A	7854	1970	45.252	"
3.	kombajn ziemniaczany	KZ-644	II/4-98	1978	312.000	"
4.	sieczkarnia polowa	Z-305	12458	1976	68.917	"
5.	przyrząd do zbioru ziel.	Z-306	II-6-50	1976	25.303	"
6.	plugofrezarka	PFZ-235	II-4-218	1972	22.340	"
7.	przyczepa skrzyniowa	D-44 A	I-2-45	1969	60.420	"
8.	przyczepa skrzyniowa	D-44 B	I-2-5	1972	36.000	"
9.	kosiarka rotacyjna	Z-036	II-6-24	1977	49.880	Bagniak
10.	przyrząd podbierający	Z-307	II-6-60	1974	17.920	J. Gród
11.	zespół podbierający	Z-313	II-4-189	1975	24.888	Topolany
12.	brona koleczka	BIG-3A	II-4-160	1978	51.280	"
13.	Przetraszaczo-zgrabiar.	Z-211/1	2519	1976	10.113	"
14.	przyrząd wys. cięcia	Z-311	II-6-56	1976	144.200	"
15.	plug	U-042	130	1977	3.600	"
16.	sieczkarnia polowa	Z-320	II-6-37	1977	789.480	"

o r a z PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód „Nysa”, T-521, rok produkcji 1970 122.100
2. motorower wierzchołowa, rok produkcji 1975 3.040

W przetargu ograniczonym mogą brać udział tylko rolnicy indywidualni. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR lub na konto NR 805012-5063 BGŻ Białystok, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Rolnicy indywidualni winni przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego. Przetarg odbędzie się dnia 3 marca 1983 roku o godz. 10 w biurze ZGR Topolany.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 522-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w POZEZDRZU, woj. suwalskie organizuje w dniu 2 marca 1983 roku o godz. 10 I PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt oraz o godz. 12 II PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr inwent.	Cena wywoławcza
1.	ciągnik	C-355	I/1-22	134.728
2.	ciągnik	C-355	I/1-7	120.504
3.	ciągnik	C-355	I/1-25	119.342
4.	ciągnik	C-355	I/1-24	148.980
5.	przyczepa	D-47 A	I/2-44	48.260
6.	przyczepa	D-47 A	I/2-39	55.060
7.	plugofrezarka	U-033	II/5-21	18.598
8.	plugofrezarka	U-033	II/5-22	17.126
9.	ładowacz	T-214	II/8-75	19.541
10.	ładowacz	T-214	II/8-77	96.651
11.	roztrząsacz obornika	RT-41h	II/4-66	48.042
12.	ścinacz łąć	Z-304	II/8-90	10.212
13.	plug zawieszany	U-041	II/4-31	7.478
14.	obsypnik	P-431	II/4-29	1.848
15.	brona talerzowa	U-240	II/4-48	14.278
16.	przyczepa paszowa	KTU-1,0	II/7-1	102.272
17.	rozsiwacz wapna	RCW-3 A	II/4-56	35.916
18.	rozsiwacz wapna	RCW-3 A	II/4-58	31.118
19.	betoniarka	BW-250 E	III/3-4	16.695
20.	betoniarka	BW-250 E	III/3-15	12.685
21.	betoniarka	BW-150	III/3-6	9.767
22.	betoniarka	BW-150	III/3-13	2.746
23.	barakowóz	—	IV/4-27	82.872
24.	przenośnik taśmowy	T-266	III/3-2	8.250
25.	przenośnik taśmowy	T-260	III/3-12	109.276

PRZETARG II:

1. Syrena R-20 I/3-1 33.000
2. Star A-25 I/3-6 72.000
3. sieczkarnia polowa Z-305 II/8-34 21.088

Z sesji WRN w Łomży Inwestycje

W ubiegłym tygodniu sesja WRN w Łomży uchwaliła plan i budżet województwa na rok bieżący. Główne kierunki zadań ujęte w tych dokumentach omówiliśmy w rubryce „Sesja”. Czytelników zainteresować powinny także pewne szczegółowe zadania, zwłaszcza natury inwestycyjnej. Tym bardziej, że inwestycje to najczęstszy temat interpelacji radnych.

MIESZKANIA

W ramach budownictwa u-socjalnego ma się ich w br. wybudować 1.434, czyli na poziomie roku ubiegłego. Jak stwierdził radny Hubert Karwowski: „wielkość budownictwa doprowadzono do granic możliwości materiałowych i siły produkcyjnej. Nie zamierzamy zwiększać, ale są realne”. Do użytku odda się w Łomży — 758 mieszkań, Grąjewie — 167, Zambrowie — 153, Wysokim Mazowieckim — 87, Kolnie — 76, Szczuczynie — 57, Biebrzy — 36, Goniądzu — 30, Jedwabnem — 24, Nieckowie — 18, Grabowie — 16, Ciechanowcu — 12. „Zaostrożnie zostają kryteria” odbioru jakościowego mieszkań. Równoległe przewiduje się wybudowanie trzech pawilonów handlowych w Łomży i po jednym w Zambrowie i Grąjewie.

INFRASTRUKTURA KOMUNALNA

W br. nastąpi włączenie do miejskiego systemu wodociągowego w Łomży dodatkowej studni głębinowej — na osiedlu „Jantar” — oraz pełne wykorzystanie przekazywanych do eksploatacji w ubr. ujęć i stacji uzdatniania wody w Łomży, Kolnie i Szczuczynie. Do eksploatacji odda się także trzeci kocioł w ciepłowni miejskiej w Łomży oraz kotłowni rejonowych w Kolnie i Wysokim Mazowieckim. Poprawa zaopatrzenia w wodę i energię ciepłą w Grąjewie nastąpi dopiero w 1989 r.

Z innych inwestycji zakończy się m.in. realizacja systemu gospodarczego, uzbudowania terenów osiedli domków jednorodzinnych w Łomży (osiedle E — trafostacja, kanał wodny — sanitarny, osiedle D — sieć wodokanalizacyjna i osiedle A) oraz Grąjewie. Rozpocznie się m.in. budowa cmentarzy komunalnych w Łomży i Grąjewie, kanału ciepłowniczego do osiedla centralnego w Grąjewie, uzbudowanie ul. Szoltej w Zambrowie, ul. Elekciej w Grąjewie, oraz osiedla domków jednorodzinnych w Rańsku i Stawiskach.

Przewiduje się pogłębienie niedoboru w zaopatrzeniu w gaz płynny. Dlatego też ograniczać się będzie dostawy odbiorcom posiadającym inne źródła ogrzewania.

DROGI

Zakłada się remont kapitalny 30,2 km dróg państwowych, 28,2 km — lokalnych, a w ramach czynów społecznych budowę 9 km, modernizację 6,6 km i ulepszenie 49 km dróg lokalnych. Główne prace obejmą trasę Łomża — Ostrow Mazowiecka, Wysokie Mazowieckie — Szepietowo, Kisielnica — Kolno, Czarnowo Undy — Kolaki Kościelne, Łomża — Nowogród. Zakończy się przebudowa ulicy Sikorskiego w Łomży na odcinku Szosa Zambrowska — ul. Świerczewskiego.

MELIORACJE

Na ten cel skieruje się blisko 480 mln zł. Pozwala to jednak na meliorowanie w br. zaledwie 2,8 tys. ha. I to w sytuacji ogromnych potrzeb i niewykorzystania potencjału przedsiębiorstw robót melioracyjnych. Dlatego też władze województwa występują o zwiększenie nakładów na ten cel. W tym roku — zakończy się m. in. roboty w rejonie wsi Myski Pilewki gm. Szepietowo, Grabowo gm. Zambrowo, Przechody gm. Grąjewo oraz w dolinie rzeki Elki i na obiektach Słina V i VII oraz Kuwasy. Rozpocznie się melioracje terenów Brok — Kaczyn — Herbasy, obiektach Kuwasy III, gm. Rajgród.

Sieć wodociągowa budowana

się będzie w kilkunastu wsiach województwa, m.in. w Kuleszach Kościelnych, Kobylinie Borzymach, Bożywie Janeczku, Perlejewie i Turzynie.

OSWIATA

Planowana jest dalsza rekonstrukcja sieci szkół podstawowych na wsi. W miejscowościach Danówek, Sojczyn i Toczyły (gm. Grąjewo), Tyszków (gm. Kolno), Godlewo (gm. Nur), Korzeniste (gm. Mały Płock) i Perlejewo Borzymy rozpocznie się naukę w klasach starszych. Nową szkołę ośmioklasową powoła się w Obyrtkach (gm. Stawiski). Od nowego roku szkolnego w SP nr 1 w Łomży kształcić się już będą uczniowie w kl. I—VIII. W 72 placówkach oświatowo-wychowawczych przeprowadzi się remonty kapitalne. Do użytku oddane zostaną budynki dla nauczycieli w Włzie, Bogutach Plankach i Ciechanowcu, przedszkole w Wasoszu. Zakończy się rozbudowę SP nr 2 w Kolnie i LO w Wysokim Mazowieckim. Ruszy budowa Zbiorczej Szkoły Gminnej w Rutkach i przedszkola na 120 miejsc w Łomży.

OCHRONA ZDROWIA

Główne inwestycje to szpital wojewódzki i zespół przychodni specjalistycznych w Łomży. Dotychczasowe tempo prac nie gwarantuje terminowego ich zakończenia, wywołuje uzasadnioną krytykę. Jedynym rozwiązaniem jest zwiększenie do robót przy szpitalu drugiego wykonawcy i w tym kierunku idą starania administracji. W tym roku społeczeństwo otrzymało na przychodnię rejonową w Kolnie oraz ośrodek zdrowia w Bogutach, Rutkach i Płanicy. W Łomży powstanie nareście przebieżnia przy ul. Bernatowicza. W Grąjewie rozpocznie się budowa pawilonu zakaznego, a w Wysokim Mazowieckim — kotłowni przy szpitalu.

KULTURA

Po raz pierwszy WRN uchwaliła Wojewódzki Fundusz Rozwoju Kultury. Ta forma finansowania ma na celu jak stwierdził wojewoda Jerzy Ziemiański — zapewnienie materialnych warunków wszechstronnego rozwoju kultury i stwarza warunki do realizacji zadań kulturalnych na m.in. zwiększenia środków na ten cel z nadwyżek budżetowych oraz funduszy gminnych.

Przewiduje się budowę Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie, remonty WDK i Kina „Październik”, domów i ośrodków kulturalnych w Goniądzu, Kolnie, Wysokim Mazowieckim, Nurze i Sokolach oraz świetlicy wiejskiej w Jankowie, Młodzianowie i Remię Strazy Pożarnej w Wasoszu adaptując je na potrzeby GOK. Zakończona zostanie praca w kawiarni „Staromiejska”, gdzie uruchomiony zostanie klub młodzieżowy, a także remonty ośrodków kulturalnych w Szepietowie i Klukowie.

Nieco emisyjnie mówi się o rozwoju sieci klubów na wsi. Stwierdzenie, „podjęte zostaną starania” trudno uznać za konkretny zapis. Dotyczy to także utworzenia w Łomży Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki.

Wymienione działania nie zamykają całej listy. Pomijam tu m.in. rozwój bazy sportowo-rekreacyjnej. Nie zaspokajała one także potrzeb społeczeństwa. Ponadto jest to jednak pamięta o tym, że inwestycyjny boom nieśmiertelnie minął i obecnie części trzeba szukać rozwiązań nie poprzez nowe inwestycje, lecz w ramach posiadanej bazy i środków.

(tjb)



Część prac wykonywano na jezdni na powietrzu, bez względu na warunki atmosferyczne. Mieczysław Polejowski i Jan Rożnowski muszą więc pracować i w czasie śnieży.

Jak skleić koniec z końcem?

Nawet w nowych zakładach puszeczone w ruch maszyny wywołują wibracje ścian. Co więc mówić o warunkach pracy w zakładach starych, pochodzących z początku naszego stulecia, w ELCKIEJ „SKLEJCE”. Kiedy ruszą kowarki, łuszcarka i inne maszyny, czuje się drżenie murów i posadzek.

Chodzimy do hali produkcyjnej. Przypomina, że widząc zewnętrzne mury spodziewałem się ujrzyć tu gorszy widok. Rzucza się jednak w oczy ogromna ciemnota. Maszyny przy maszynie, a obok sterty drewna. Robotnicy przenoszą je ręcznie, bo za mało jest tu miejsc na wózki transportowe.

Temat trudnych warunków lokalowych i starego parku maszynowego przewijał się więc przez cały czas naszej rozmowy z dyrektorem zakładu Włodzimierzem Ciachem i kierownikiem działu ekonomicznego Andrzejem Sawickim. Obok niemiłych i niewystarczających dostaw surowca są to bowiem główne przyczyny ograniczonej produkcji zakładu.

W elckiej „sklejk” wykonuje się z drewna liściastego skleję suchostrzałową dla fabryk mebli, okolicznych spółdzielni, GS-ów, odbiorców przywrotnych i na eksport m.in. do Anglii, Holandii i USA. Kosztaki sklejkowe na wyrob mebli oraz skleję wodoodporną na szalunki dla przedsiębiorstwa budowlanych. W ubiegłym roku zakładano wyprodukować 5800 metrów sześciennych sklejek wartości ponad 146 mln złotych. Wykonano jednak tylko 5800 metrów sześciennych.

Niezrealizowanie ubiegłorocznego planu mówi dyrektor Ciach o spowolnieniu, a o braku odpowiedniego surowca. Pracownicy głównie na drewno liściaste, które w zeszłym roku nadaje się tylko na wkład do płyt. Ponadto musieliśmy zmienić asortyment, ponieważ zabrakło odbiorców na skleję szalunkową.

Gdy przechodzimy wzdłuż hali widzimy, jak bardzo wysłuszone są maszyny. Na niektórych zauważam metryki produkcji z lat międzywojennych. Najnowsze zakupy to kowarka z roku 1967 i łuszcarka z 1962 roku. Wartość środków trwałych elckiej „sklejk” jest najniższą spośród zakładów tej branży w kraju!

Stary park maszynowy spowodował także zmniejszenie produkcji eksportowej. Zamiast planowanych 1 tys. metrów sześciennych sklejek wykonano zaledwie 265 metrów. Także w tym roku za-

— Prawdopodobnie produkować będziemy — mówi kierownik Andrzej Sawicki — na surowcu gorszym jakościowo. Otrzymałmyśmy zamówienie, że zostaniemy zaopatrzeni tylko w połowie w drewno sklejkowe.

Tymczasem spore są zamówienia na skleję dobrej jakości. Już obecnie zakład posiada oferty na ponad 25 procent tegorocznej produkcji. Warto nadmienić, że skleję z Elku jest jedną z najtańszych w kraju.



Kierownictwo i załoga wiąże jednak spore nadzieje na rozwój produkcji w związku z budową metra w Warszawie. W poprzednich latach skleję wodoodporną produkowaną w Elku używana była na wielkich budowach np. katowickiej hut i warszawskiego Dworca Centralnego. Obecnie jednak zamówienia na ten produkt znacznie zmalały. Gdy przed laty w Elku wytwarzano w ciągu roku około 2 tysięcy metrów sześciennych sklejek szalunkowej, to dziś wynoszą tyle zamówienia złożone przez odbiorców dla całej branży. Jeżeli ruszy budowa metra, to niewątpliwie zwiększy się zapotrzebowanie na szalunki.

Wielkość naszej produkcji — mówi Włodzimierz Ciach — uzależniona jest jednak od dostaw surowca i sprawności maszyn. Na ludzi, zarówno długolentych starych, jak manipulujących drewnem ANTONI ROGÓDAN, kierownik działu ekonomicznego JADWIGA WISNIEWSKA i HALINA CWINGELBERG, pracownicy ELCKIEJ „SKLEJKI”.

Były to rekord. Na wieciej nie pozwalają warunki lokalowe zakładu otoczonego ze wszystkich stron budynkami mieszkalnymi. Nie ma więc możliwości rozbudowy. Można go jedynie zmodernizować. W tym też kierunku czynione będą wspólne działania dyrekcji i działającego ponownie od listopada ub. roku samorządu robotniczego.

DARIUSZ KLIMASZEWSKI
Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

W Kolnie Tymczasem bez zmian

W związku z dużą nadwyżką żeńskiej siły roboczej w rejonie Kolna, w latach 70-tych powstała koncepcja budowy w mieście zakładu przemysłowego o profilu odzieżowym. W roku 1973 Komisja Planowania przy Radzie Ministrów wydała decyzję lokalizacyjną, jednak przedsięwzięcia tego nie ujęto w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym ani w roku 1974, ani też w 1975. Po tym roku budowa zakładu w Kolnie była przedmiotem wielu interwencji i starań zarówno ze strony władz miejskich jak i wojewódzkich. Wniosek o budowę nowego zakładu odzieżowego w tej sytuacji władze miasta postuluja rozbudowę istniejącego już Zakładu Dzierżawskiego podległego aktualnie Bartoszczyckiej „Moreni”.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami finansowania przez przedsiębiorstwa przedsięwzięć rozwojowych, rozbudowa może być podjęta wyłącznie przez samo przedsiębiorstwo. Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego „Moreni” w Bartoszczach zajęły stanowisko, że wśród zamierzonych rozwojowych na najbliższe lata w kolniejskim zakładzie prze-

widuje się wzrost zatrudnienia jedynie o 40 osób. Działalność inwestycyjna w latach 1983—1985 ograniczy się wyłącznie do zakupów inwestycyjnych maszyn i urządzeń produkcyjnych, a ilość nakładów przeznaczona będzie na wymianę zużytego parku maszynowego. (jf)

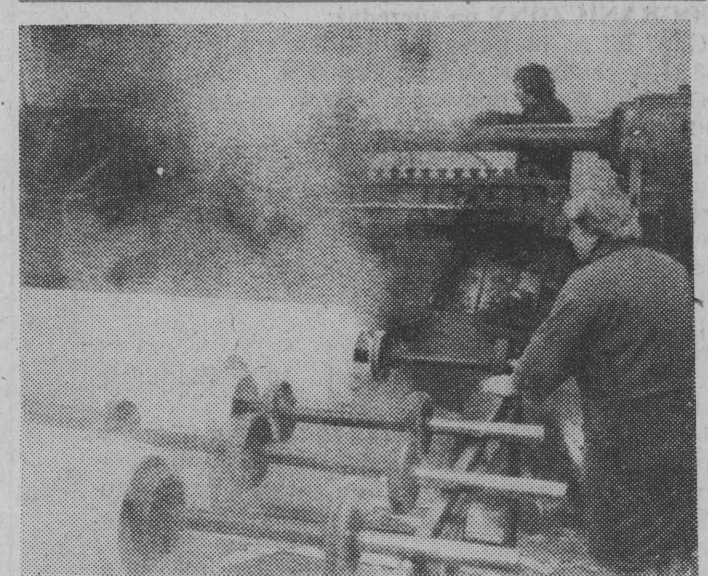
17 bm. w Olecku

OKON

zaprasza do „Mazura”

Od stycznia ub.r. działa na terenie miasta i gminy Olecko Obywatelski Komitet Ocalenia Narodowego. Stara się pomagać mieszkańcom w rozwiązywaniu ich nieszczęśliwych problemów. M.in. zajmowano się sprawami służby zdrowia, handlu, służb komunalnych, pracy urzędów i instytucji, młodzieży.

Jak informują nas Henryk Bogacki i Kazimierz Toczyłowski — członkowie Prezydium OKON — 17 bm. postanowiono zorganizować w sali kina „Mazur” w Olecku o godz. 17.00 otwarte zebranie mieszkańców miasta i gminy. Na spotkaniu, na które OKON zaprasza wszystkich zainteresowanych zostanie wyłoniona Rada Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. (jn)



Przy pracy brigada Jana Kurowskiego. Ewa Stankiewicz obsługuje sękarke do naprawy łuszcarki.

Uwaga na dzieci!

Zadbać o bezpieczną zabawę

Wreszcie nadeszła prawdziwa zima, ku zadowoleniu zwłaszcza dzieci i młodzieży. Jest mróz, przychodzą opady śniegu. Taka pogoda zachęca dzieci i młodzież do zabawy na świeżym powietrzu. Szkoda tylko, że tego rodzaju zabawy odbywają się nie zawsze w pełni bezpiecznych miejscach.

W Grąjewie można zaobserwować wiele dzieci, zarówno w wieku przedszkolnym jak i uczniach, korzystających z wolnego czasu przed — lub po nauce, które uprawiają zimowe harce w miejscach niebezpiecznych dla ich zdrowia i życia. Sporo dzieci — saneczkarzy, narciarzy i lyżwiarzy unosiło się nad ulicami, czy też w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Trzeba jednak urządzić miejsce do jazdy, nawet niewielkie łodowisko, w różnych punktach miasta i wyznaczyć bezpieczne miejsca zjazdowe dla saneczkarzy i narciarzy. Trzeba domniemywać, że dzieci bawiły się na wzniesieniach, bezpiecznych miejscach. Nie wolno domniemywać, by mało jeszcze rozsądne czy nieswiadome dzieci narażały się na katastrofy, czy nawet śmierć pod kołami pojazdów.

(mar)

Rodzice i wszyscy dorośli powinni w zdecydowany sposób zabronić dzieciom urządzania zimowych zabaw na ulicach, czy też w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Trzeba jednak urządzić miejsce do jazdy, nawet niewielkie łodowisko, w różnych punktach miasta i wyznaczyć bezpieczne miejsca zjazdowe dla saneczkarzy i narciarzy. Trzeba domniemywać, że dzieci bawiły się na wzniesieniach, bezpiecznych miejscach. Nie wolno domniemywać, by mało jeszcze rozsądne czy nieswiadome dzieci narażały się na katastrofy, czy nawet śmierć pod kołami pojazdów.

(mar)

Wyrazy głębokiego współczucia

Ko. ZBIGNIEWOWI SKOMOROWSKIEMU i RODZINIE

z powodu śmierci

S y n a

składają: pracownicy ZM-G ZSMP oraz Komenda Hufca ZHP w Wysokim Mazowieckim, k 705-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Ko. ZBIGNIEWOWI SKOMOROWSKIEMU

z powodu śmierci

S y n a

składają: pracownicy ZW ZSMP w Łomży, k 704-1

W dwudziestą rocznicę

SZWAJCA — CSRS

38 w HORKU

W międzypaństwowym meczu

grała w Malmoze z Czechosłowacją

3:0 (2:1, 1:1, 2:0). Bramki zdobyli

dla zwycięzcy — Vincent Lukac

— 2 oraz Milan Chalupa, Pavel

Svoboda, Frantisek Cernik, Jiri

Radovsky, Svoboda, a dla pokona-

nanych — Hauman, Sodergren,

Tom Eklund i Roger Haeggstun.

Pożar w Łomży groźny!

- ◆ 424 POŻARY W SUWALSKIM
- ◆ STRATY W WYSOKOŚCI 79 MLN ZŁ

W roku ubiegłym zanotowano na terenie woj. suwalskiego 424 pożary, w tym 211 miało miejsce w zakładach pracy. Powstałe straty wyniosły ponad 79 milionów zł. Płonęły budynki mieszkalne i inwentarskie, stodoły pełne zbóż i maszyn rolniczych. Powstały 34 pożary w lasach. W ogólnej liczbie pożarów najwięcej, bo — 213 miało miejsce w rolnictwie indywidualnym. Rolnicy ponieśli straty w wysokości 44 milionów zł.

Przyczyną powstawania pożarów w wielu przypadkach była nieostrożność osób dorosłych, wady i nieprawidłowe użytkowanie urządzeń elektrycznych oraz zły stan urządzeń ogrzewczo-kominowych. 40 pożarów spowodowały dzieci do lat 15. Stwierdzono także 38 złośliwych podpalen.

W akcjach ratowniczo-gasniczych uczestniczyło 568 sekcji Zawodowej Straży Pożarnej i 603 jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Wartość uratowanych przez strażaków budynków i mienia wynosiła około 430 milionów zł. Powstałe pożary, w następstwie których są poważne zniszczenia i straty, wskazują na niepełne jeszcze upowszechnienie obowiązków w zakresie

profilaktyki przeciwpożarowej. — Taką opinię wyraził członek Komisji Przestępczości Prawa i Porządku Publicznego WRN, po zapoznaniu się ze stanem zabezpieczenia przeciwpożarowego na terenie województwa suwalskiego. Stan ochrony przeciwpożarowej w 762 zakładach pracy gospodarki uspołecznionej, kontrolowany przez funkcjonariuszy policji i państwową straży pożarną przy współudziale

innych zainteresowanych czynników administracyjnych i społecznych wykazuje liczne zaniedbania. Szczególnie rażąco stan zagrożenia stwierdzono w obiektach państwowych gospodarstw rolnych i służby zdrowia.

Do zaniedbań w PGR należy zaliczyć m.in. brak referentów ochrony ppoż i przygotowania sprzętu gaśniczego, niedostateczna znajomość wśród pracowników zasad obsługi sprzętu i zachowania się w wypadku pożaru, niewłaściwie eksploatowane, przeciążone lub nie konserwowane instalacje elektryczne. Ponadto do hodowli jak i magazynowania produktów rolnych, maszyn itp. wykorzystuje się wyeksploatowane stodoły, szopy i wiaty, które nie spełniają podstawowych warunków bezpieczeństwa pożarowego. Takie dzieje w PGR Goldap ZR Boćwina, PGR Wydminy ZR Pamry i Rantny, PGR Giżycko ZR Żywie, Dąbrówka Mała, Jasionie i Kaczorówka, PGR Czerwona ZR Polonice.

Do zasadniczych zaniedbań stwierdzonych w obiektach uspołecznionej publicznej należy także brak działalności wewnętrznych organów ochrony przeciwpożarowej, brak podziemnego sprzętu gaśniczego, latwo palny wystrój wnętrz, prowizoryczna instalacja elektryczna, brak planów ewakuacji ludzi i mienia. Niestety, taki stan stwierdzono w czasie kontroli w szpitalach w Elku, Olecku, Węgorzewie, również w Specjalistycznym Szpitalu Psychiatrycznym w Rudziszkach, Państwowym Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi Elckiej.

Przeprowadzone kontrole stanu ochrony przeciwpożarowej w indywidualnych gospodarstwach rolnych nadal ujawniają szereg nieprawidłowości, które mogą spowodować pożary. Nie wszędzie wykonuje się usterek stwarzających zagrożenie pożarowe. Niektórzy właściciele miast i gmin oraz kierownicy zakładów zbyt formalnie traktują dalszy ciąg postępowania kontrolnego. A przecież wyeksekowanie wydanych decyzji jest sprawą bardzo istotną w profilaktyce przeciwpożarowej.

(b-icz)

W kilku wierszach

W sobotę i niedzielę, 19 i 20 bm. w Gminnym Ośrodku Kultury w Wasoszu (województwo łomżyńskie) odbędzie się turniej grydy sportowej. Główną nagrodą jest puchar Zarządu Gminnego ZSMP w Wasoszu. Organizatorzy zapraszają zawodników i kibiców. (mar)

Zguba

W piątek (11 bm.) między godz. 13 i 14 na trasie Szepietowo — Topczewo z zainstalowanego na dachu samochodu bagażnika spadł duży białowy neseser zamykany na zamki bagażnikowe. W neseserze znajdowała się dziewczęca i chłopięca odzież. Uczciwy znalazca proszony jest o przekazanie nesesera do oddziału „Gazety Współczesnej” w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97) lub bezpośrednio właścicielowi zguby — Franciszkowi Skrodziemu (Marianowo 2 m 4, gm. Płanica). (tjb)

